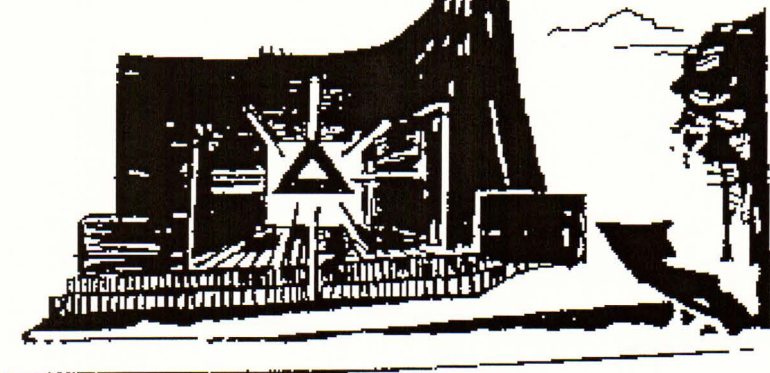


Na + oścież



wrzesień
październik
9-10 (55)
1 9 9 8

Miesięcznik Parafii Matki Bożej Królowej Męczenników w Bydgoszczy Fordonie



**O Maryjo – Królowo Męczenników
spraw, aby nasza parafia
stała się rzeczywistym królestwem
Twojego Syna i Twoim**

W numerze m.in.:

- Twoja Parafia jest trochę jak wielka, wielopokoleniowa rodzina. Przeżywa chwile trudne i radosne, kłótnie i wielkie powroty, i miłość, tę codzienną, z przebaczeniem ... (*Głos Anioła str. 2*)
- Już po raz piąty na szlak Archidiecezjalnej Pieszej Pielgrzymki Gnieźnieńskiej wyruszyła grupa

akademicka Przewroczyta. Miałem również możliwość wędrować w tej grupie w tym roku. Dlaczego ta grupa? Przede wszystkim odpowiadał mi duch duszpasterstwa akademickiego, z którego ta grupa wyrosła. Jest to specyficzne bogactwo młodych ludzi, pragnących we wspólnocie kroczyć na Jasną Górę i pomagać sobie ... (*O pielgrzymce na Jasną Górę pisze Maciej na str. 13*)

Przeżyliśmy jubileusz 15-lecia istnienia naszej Parafii. Przygotowywaliśmy się do niego poprzez różne prace i ćwiczenia duchowe. Czy tak go sobie wyobrażaliśmy?

Z pewnością będziemy do tego wydarzenia powracać. Jedno jest pewne, że dużo wydarzyło się w okresie tych 15 lat. Od porównywalnego ze słowami "Niech się stanie" dekretu bpa Mariana Przykuckiego, przyjęcia zadań przez ks. Zygmunta Trybowskiego, poprzez liczne prace i ofiary wielu parafian i innych przyjaznych nam ludzi. Powstało dzieło: Kościół jako Wspólnota i kościół jako budowla, schronienie, miejsce czci i wołań do Pana.

Pewnym odbiciem naszej kondycji jest rozmowa miesiąca z Anią i Jerzym, prezentacja ruchów, grup i wspólnot świeckich działających w parafii, jak i inne okolicznościowe teksty.

Warto przyrzeć się też stronom informacyjnym. Ponad dwa miesiące, które upłynęły od poprzedniego wydania "Na oścież" zostawiły swoisty ślad.

Godnym podkreślenia jest integracja działań wspólnot wokół idei Sejmiku Parafialnego, nowej inicjatywy duszpasterzy i wiernych świeckich. Jest to dobry znak.

FRed

To ja - Twój Anioł

CAŁY KOŚCIÓŁ

Witam,

Jak się masz? Ja całkiem dobrze, nawet bardzo dobrze. Niedługo wielkie urodziny Twojej parafii, którą szczególnie lubię. Dlaczego? Bo Twoja Parafia jest trochę jak wielka, wielopokoleniowa rodzina. Przeżywa chwile trudne i radosne, kłótnie i wielkie powroty, i miłość, tę codzienną, z przebaczeniem mógłbym długo, długo wymieniać. Mam nadzieję, że Ty także otworzysz oczy i ujrzysz w tym czerwonym budynku z krzyżem na dachu coś więcej niż tylko instytucję "chrzty - śluby - pogrzeby", więcej niż wielkanocną obowiązkową spowiedź, więcej niż niedzielne "odhaczanie" Mszy, by się ksiądz nie czepiał. Mam nadzieję, że w tym czerwonym budynku z krzyżem na dachu zobaczysz nareszcie DOM. Najpierw Dom Boga, a zaraz potem (co łączy się z tym nierozzerwalnie) swój dom, dom swojego serca, gdzie CHCESZ przychodzić, gdzie CHCESZ świętować, gdzie CHCESZ przeżywać chwile trudne, radosne, piękne i te zwyczajne. Ja, Twój Anioł, pragnę Ci dzisiaj powiedzieć, że Twoja Parafia jest

naprawdę Domem i Rodziną. Popatrz uważnie znajdziesz pewnie dużo piękna w Twojej Parafiiposzukaj uważnie. Znajdziesz zapewne i to, co się Tobie wcale nie musi podobać. Ale nie rezygnuj, nie mów, że przecież dobrze wiedziałeś, że w tym kościele to nic dobrego nie znajdziesz... Kościół jest domem grzeszników! Ty jesteś grzesznikiem, Twoje dzieci, mąż, żona, sąsiad, przyjaciel, pracodawca oraz Twój podwładny, Ksiądz i siostra zakonna ... ale ponad grzechem jest Łaska i Miłość, jest Bóg, który jest Głową Kościoła, Kościoła grzesznego i świętego zarazem. Znów przychodzi nam dotknąć tajemnicy. Tajemnicy Kościoła Oblubienicy Chrystusa, Kościoła Matki, Kościoła Mistycznego Ciała Jezusa, Kościoła Rodzinyczy nazwałeś tak kiedyś Kościół? Czy popatrzyłeś tak kiedyś na swoją Parafię? To właśnie Twoja Parafia, tak jak wszystkie inne jest niewielką częścią Ciała, budowli, której na imię Kościół powszechny. Ty także należysz do tej całości i jesteś ważny! Naprawdę! Powiesz może - co ja tam mogę, niech inni, ważniejsi, tym się zajmują. A to wcale nie tak! Twój grzech wpływa na cały Kościół, podobnie jak Twoja świętość (tylko nie mów, że to niemożliwe. Zaraz Ci wszystko wytłumaczę!) Pomyśl - gdyby cegła znajdująca się w murze powiedziała - nie chce mi się tu być - i zapragnęła wypaść, to powstanie dziura. Tym samym

Gdyby całe ciało było wzrokiem, gdziez byłby słuch?" (przeczytaj sobie dokładnie 1 Kor. 12; 12-31) i co Ty na to? Członku Ciała Mistycznego, którym jest Pan Bóg mój kochany Człowieku, który należysz do Kościoła - Kościoła słabego, trwożliwego, grzesznego, ale jednocześnie świętego, pięknego każdym najmniejszym gestem dobroci, każdym darem serca. Mam nadzieję, że pokochasz swoją Parafię, Kościół i siebie w tym Kościele ... Ten fragment z listu św. Pawła do Koryntian kończy się takimi słowami "Lecz wy starajcie się o większe dary, a ja wam wskażę drogę jeszcze doskonalszą" i potem Paweł pisze swój tak znany "Hymn o miłości" oto doskonalsza droga! Nie wystarczy należeć do Ciała, nie wystarczy tylko tkwić w murze jako cegiełka. Masz być DOSKONAŁY. A doskonałością jest MIŁOŚĆ. Gdybyś nie miał miłości, byłbyś jak cymbał pusto brzmiący albo jak miedź brzęcząca, bez wartości. Gdybyś nie miał miłości nic Ci nie pomoże - najpiękniejsze uczynki, najbogatsze dary, nawet gdybyś ciało wystawił na spalenie ... bez miłości to nic, pył, pustka, marność. Tylko w miłości wszystko nabiera wartości. Ty nabierasz wartości jako Człowiek. Mam nadzieję, że rozpalisz swoje serce tą miłością Chrystusową, która przynagla, która nie pozwala być obojętnym, która nie pozwala myśleć tylko o sobie. No i w końcu poczujesz się częścią, ważną częścią swojej Parafii, że zapragniesz, by stała się Rodziną.



mur staje się słabszy, a inne cegły także narażone są na wypadnięcie. Cegła to Ty, mur to Twoja Parafia, która połączona z innymi "murami" tworzy Dom Boży, czyli Kościół. Twój grzech, Twoje "wypadnięcie" z muru osłabia cały Kościół, Twoje silne i mocne trwanie ten Kościół umacnia!! Rozumiesz?! Mam nadzieję, że tak. Mogę Ci to także powiedzieć trochę inaczej - słowami św. Pawła: "Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, aby stanowić jedno Ciało (...) Ciało bowiem to nie jeden członek, ale liczne członki. Jeśliby noga powiedziała "ponieważ nie jestem ręką, nie należę do ciała" - czy wskutek tego rzeczywiście nie należy do ciała? (...)

Tu jesteś bardzo potrzebny! Niestety sam Proboszcz i Księża niewiele mogą, gdy Ty nie zechcesz ...(tylko nie mów: dlaczego ja? Powiedz mi, a na kogo chcesz czekać?! Zaczynaj kochać, a potem będziemy się martwić jak to kochanie obrócić w konkretny czyn ...) Tak na koniec chcę Ci tylko powiedzieć, że Jubileusz Parafii jest także Twoim Jubileuszem ... Twoim świętem! Niech będzie świętowaniem miłości w Twoim sercu!!! Bądź dzielny, odważny i doskonały! Jestem.

Twój Anioł M

P.S. Może podzielił się ze mną przemyśleniami na ten temat?

PIĘTNAŚCIE LAT WIERNOŚCI

z małżonkami Anną i Jerzym

rozmawia Mietek

Mietek: Jak ma na imię małżonek?

Ania: To przecież wiadomo – Jerzy.

Czy to imię pomaga mu w życiu małżeńskim, czy się "jeży"?

Hania: Hm ...

Jerzy: Jerzy się jeży i to nieraz zdecydowanie. To nie jest zawsze wcale taki układny, miły, serdeczny człowiek. Oczywiście można na niego liczyć w różnych sytuacjach.

Jak pan Jerzy zwraca się do swojej małżonki? Wiadomo bowiem nie od dziś, że forma zwracania się do siebie małżonków świadczy o wzajemnym usposobieniu, nastawieniu.

Najczęściej zwracam się do niej *ad hoc* wymyślonymi nazwami. Są to czasami nazwy zwierząt, kwiatów, roślin. Rodzina zaś mówi do niej – Hanka.

Proszę powiedzieć, jak doszło do poznania, bowiem w tych sprawach istnieje duża różnorodność.

Tak złożyło się, że przyczyną była Fordońska Spółdzielnia Mieszaniowa. Nasze rodziny otrzymały mieszkania w tym samym domu, "bloku" jak się mówi po sąsiedzku i tak zaczęło się.

Potem był ślub. Tak się składa, że wasza wspólnota rodzinna rośnie równoległe z naszą parafią. Jak pierwiastek wiary, przynależność do określonej wspólnoty parafialnej, pomógł wam w funkcjonowaniu jako małżeństwa i rodziny?

Jerzy: Może na początku oczekiwałem statecznego układu, ale szybko zorientowałem się, że wspólnota ma charakter dynamiczny i zmienia się z czasem. Ja też zmieniam się. Pamiętamy doskonale jak nasze dziecko było chrzczone w tej "betlejemce" z drewna, kiedy odprowadzane były Msze św. "polowe".

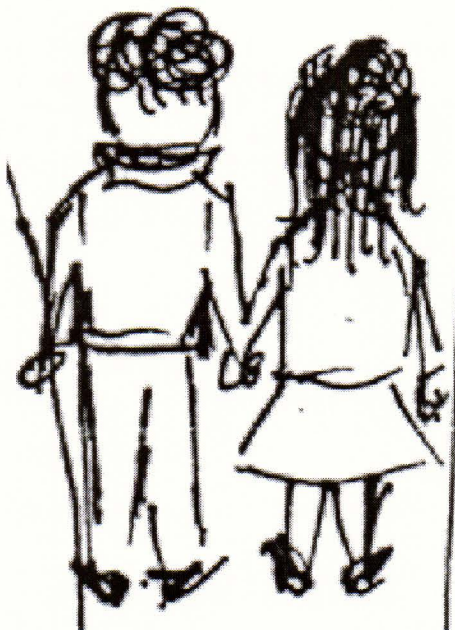
Jak patrzyliście wtedy na te początki Kościoła, jako wspólnoty?

Rzeczywistość była taka, że bardzo szybko, dzięki tym "fizycznym" objawom wzrostu wspólnoty (najpierw "betlejemka", później kaplica i kościół) poczuliśmy się bardziej godnie i u siebie. Było duże zaangażowanie wiernych w tworzeniu tego dzieła. Ale jednocześnie, kiedy te wszystkie obiekty parafialne powstały, poczuliśmy pewien przerost. Została np. kaplica, w której dziś nic się nie dzieje, jak również osłabł entuzjazm. Coś się skończyło, ale i nic nowego nie nadeszło.

Jak na funkcjonowanie waszej wspólnoty wpływa fakt, że macie kapłana w najbliższej rodzinie?

Godnym podkreślenia jest, że jak jest kapłan w rodzinie to można wzmocnić

wiarę. Ale warunkiem jest tu pełna autonomia. Jest to możliwość poznania Kościoła od "drugiej" strony. Zawsze mile wspominaliśmy nasze wyjazdy do seminarium, spotkania i rozmowy z księżmi. Jesteśmy sobie wierni mimo różnych trudności. Staramy się trwać jako rodzina.



Z tego co usłyszałem wynika, że obecność kapłana w rodzinie ma wpływ na jej funkcjonowanie.

Tak, ale proszę tego źle nie zrozumieć, że jak jest ksiądz w rodzinie to musi już tak być, jak w znanym porzekadku, że <gdy ktoś ma księdza w rodzie, to temu bieda nie dobie>. Sytuację obecności księdza widać szczególnie podczas spotkań rodzinnych, na plebani. Widać wtedy, że ksiądz nie ma rodziny i to przede wszystkim parafianie są dla niego rodziną.

W naszej parafii istnieją różne mniejsze wspólnoty aktywnych katolików świeckich, których liczba dawno przekroczyła dwudziestkę. Czy próbowaliście znaleźć miejsce w takiej wspólnotce?

Nie, nie szukaliśmy takich kontaktów.

Czy macie jakieś marzenia, oczekiwania, potrzeby w tej sprawie?

Interesująca byłaby taka wspólnota, która pomagałaby delikatnie w sprawach wiary, wskazywałaby kierunek. Dobrze byłoby też, by grupą tą kierowała osoba dobrze zorientowana, stanowiąca autorytet w określonych sprawach. Nie mógłby to być jednak klub dyskusyjny. Powiem, że oglądając kiedyś film zobaczyłem, jak jeden z bohaterów swobodnie korzysta ze słów Pisma Świętego. Zorientowałem się wtedy,

jak mało je znam, mimo, że w domu stoją na półce dwa czy trzy egzemplarze.

W pokoju, w którym rozmawiamy nie ma telewizora. Czyżby nie było go w ogóle w domu?

Nie jest tak. W tej chwili jest w naprawie. Mamy jeszcze taki mniejszy, który jest w innym miejscu w domu.

To pytanie było takim wprowadzeniem. Jest bowiem takie powiedzenie, że telewizor jest domownikiem, który z kręgu domowego zrobił półkole i sam ustawił się pośrodku. Jak to jest u was?

Zapamiętałem taki humor rysunkowy. Na obrazie pokazana jest rozmowa kosmoludków z przełożonym. Na rysunku widać, że wrócili oni z wyprawy na ziemię i trzymają w ręku telewizor. Do szefa mówią tak – <Zabraliśmy im największego "boga">. Był czas kiedy "startowała" telewizja satelitarna. Była nadzieja, że będzie to nowa jakość. Powiało Zachodem, ale szybko okazało się, że jest to rzeczywiście nowa jakość techniczna, ale treść jest ta sama. Programy są nieciekawe, powieliła się obrazy, które kiedyś tam już widzieliśmy. Twórcy zastosowali może trochę inne środki, ale treściowo jest podobnie, zlepek pomysłów z różnych epok. Rzadko zdarza się coś dobrego. Może np. stacja Discovery jest godna oglądania. Są tam bowiem ciekawe obrazy ze świata zwierząt, techniki, historii. Wszystko podane jest ciekawie i bez doktrynacji.

Najbliższa niedziela w Kościele będzie poświęcona środkom społecznego komunikowania się. W dobie niesamowitego rozwoju mediów trzeba dokonywać mądrych wyborów. Wcale nie jest tak trudno poddać się im, dać się "urobić". Jak Kościół, waszym zdaniem, wykorzystał tę szansę posługiwania się obrazem, dźwiękiem, słowem pisanym?

Kościół musi się nieuchronnie w tym świecie znaleźć. Sposób przekazu, przepowiadania nie może być jednak uproszczony czy nachalny. To musi być pokazywanie innego sposobu życia, np. radości życia człowieka, kiedy ma się niewiele.

A jak rozumiecie pojęcie "kościół"?

Jerzy: Dla mnie jest to instytucja i powiem, że nie czuję się jak we wspólnotce. Przyczyną może być tu bierność, choć nie tylko. Zgadza się, że wykonanie kilku kroków. Wejście do grupy, która by nas przyjęła byłoby szansą. W ostatnim czasie rzadko chodzę do kościoła, choć jestem tam, gdy jest okazja, np. Msza święta za zmarłych członków rodziny. Mam

(cd. na str. 4)

KOCHANY KSIĘŻE PROBOSZCZU

Pragniemy podziękować Ci, w imieniu całej parafii, za przygotowanie nas do duchowego przeżycia imienin naszej Matki – Królowej Męczenników.

Piętnaście lat już jesteś Ojcem naszej parafii, lecz nawet wówczas gdy nie mieliśmy kościoła i cisnęliśmy się w małej kaplicy, a Tobie żal było tego ludu, powtarzałeś, że Kościół duchowy jest ważniejszy od materialnego.

Wiemy, że nie lubisz wielkich słów i przestrzegasz nas, abyśmy nie miłowali słowem i językiem, ale czynem i prawdą.

Pragniesz, abyśmy odwiedzali chorych w szpitalu onkologicznym i hospicjum, abyśmy nie zapomnieli o samotnych sąsiadach i dzielili swój chleb z głodnymi.

A my – zabiegani w codziennym życiu, tak bardzo czujemy się bezradni i doświadczamy tego, że własnymi siłami niczego nie dokonamy.

Nauczyłeś nas jednak zwracać się do Tej, która wszystko może, co jest wolą Jej Syna i zawsze zwycięża:

O Maryjo – Królowo Męczenników spraw, aby nasza parafia stała się rzeczywistym królestwem Twego Syna i Twoim

Od redakcji: (Takie podziękowanie złożyliśmy jako parafianie 7 października br. w czasie Mszy św. Odpustowej i Jubileuszowej).

(dokończenie ze str. 3)

świadomość, że jest to obowiązkiem każdego należącego do wspólnoty. Nigdy nie zrobię czegoś wbrew Kościołowi, jak też żadnego fałszywego kroku ...

Na zawiadomieniu o ślubie zacytowaliście słowa papieża Jana Pawła II: "Tylko miłość, która spotyka się z Bogiem może uniknąć niebezpieczeństwa, że się zgubi po drodze". Gratuluję wam, że wytrwaliście w małżeństwie 15 lat. Życzę, aby te wszystkie sprawy o których tu mówiliśmy i to świadectwo Waszego życia było dla wszystkim ubogaceniem. Serdecznie dziękuję za rozmowę.

Od redakcji: Rozmowę przeprowadzono 15 września br.



PIĘTNAŚCIE TAJEMNIC PARAFIALNYCH

1. ZWIASTOWANIE

(24.05.1983)

Zwiastunem powstania nowej parafii była decyzja biskupa chełmińskiego Mariana Przykuckiego, który dekretem z dnia 24 maja 1983 roku odwołał proboszcza parafii Siemoń ks. Zygmunta Trybowskiego i zalecił mu staranie o utworzenie nowej parafii w Fordonie.

2. NAWIEDZENIE (20.06.1983)

Papież Jan Paweł II nawiedzając Polskę, poświęcił w Poznaniu kamień węgielny przeznaczony pod budowę naszego kościoła.

3. NARODZENIE (7.10. 1983)

Poświęcenie przez ks. biskupa Mariana Przykuckiego placu pod budowę nowej świątyni jest historycznym momentem NARODZIN NOWEJ PARAFII

4. OFIAROWANIE (24.12.1983)

Wkrótce po narodzeniu nowej parafii, wspólnym trudem, ofiarowana została drewniana kaplica - "betlejemka".

5. ZNALEZIENIE DZIECI

W ŚWIĄTYNI (3.06.1984)

Po raz pierwszy w naszej "drewnianej" świątyni do I Komunii przystąpiło 70 dzieci.

6. MODLITWA (21.12.1984)

Aby zimno nie przeszkadzało wiernym w Eucharystii i modlitwie oddana została do dyspozycji parafii murowana kaplica.

7. BICZOWANIE (10.11.1986)

Starający się o budowę nowego kościoła zewsząd dostawali "tęgie baty", jednakże po wielu trudach i przeszkodach, udało się wreszcie uzyskać pozwolenie na budowę kościoła.

8. CIERNIEM

UKORONOWANIE

(19.03.1987)

"Robotnicy" wyposażeni w narzędzia, które nie raz odcisnęły się aż do krwi na dłoniach, w uroczystość św. Józefa Oblubieńca, rozpoczęły budowę kościoła.

9. DŹWIGANIE KRZYŻA

(18.12.1988)

Na zakończenie pierwszych Misji św. w parafii, został dźwignięty do góry i poświęcony Krzyż Misyjny.

10. ŚMIERĆ (18.09.1993)

Zginął tragicznie ks. Marek Bronikowski, jeden z pierwszych kapłanów pracujących w naszej parafii (pracował w latach 1987-91).

11. ZMARTWYCHWSTANIE

(7.10.1993)

Arcybiskup Henryk Muszyński dokonał konsekracji naszego kościoła w dniu dziesięciolecia parafii. Oto na miejscu, gdzie jeszcze niedawno szumiały drzewa, powstała okazała świątynia.

12. WNIEBOWSTĄPIENIE

(10-11.04.1994)

Aby pomóc wiernym w drodze do nieba, pojawił się w naszej parafii Ten, który już tam jest – św. Wojciech. Relikwie Świętego przebywały u nas w dniach 10-11 kwietnia.

13. ZESŁANIE (25.04.1994)

Teraz chwała będzie rozbrzmiewać pod niebiosami, gdyż u szczytu naszej świątyni pojawiły się dzwony, które zostały poświęcone przez ks. biskupa Bogdana Wojtusia w dniu bierzmowania ośmioklasistów.

14. WNIEBOWZIĘCIE

(21/22.06.1996)

W naszej parafii gościliśmy figurę Tej, która została wzięta do nieba, Matki Bożej Fatimskiej. Uroczystości zgromadziły ogromne rzesze wiernych.

15. UKORONOWANIE

(21.06.1997)

Ukoronowaniem budowania (materialnego i duchowego) parafii i wychodzenia poza mury kościoła było poświęcenie figury Matki Bożej Fatimskiej, która stanęła w pobliżu kościoła. Miało to miejsce w trakcie festynu "A to Polska właśnie", w rocznicę Nawiedzenia naszej parafii.

opracował: **Bogdan**

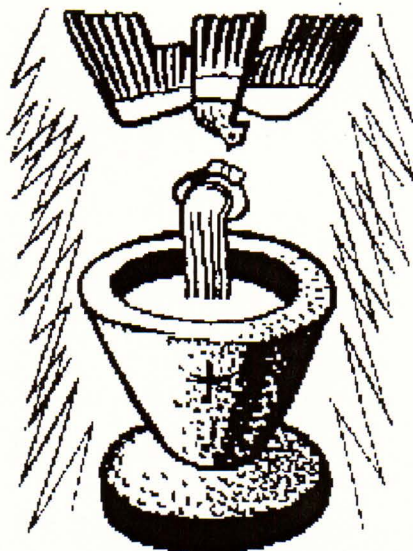
Od redakcji:

Miło nam było, kiedy ksiądz rekolekjonista i główny celebrans Mszy św. odpustowej 15-lecie naszej wspólnoty parafialnej określali jako czas 15 tajemnic różańcowych. Niech ten tekst będzie dopowiedzeniem, próbą odgadnięcia tych tajemnic.

OKREŚLENIA I SYMBOLE DUCHA ŚWIĘTEGO

W naszych kolejnych rozważaniach o Duchu zajmujemy się Jego określeniami i symbolami. Zanim jednak do tego przystąpimy wróćmy jeszcze na chwilę do wyznania wiary, o którym była mowa w poprzedniej części naszych rozważań. Otóż, w życiu Kościoła szczególnie miejsca zajmują dwa wyznania wiary, określane także mianem symboli: Symbol Apostolski oraz Symbol Nicejsko-Konstantynopoliński. Pierwszy jest streszczeniem wiary Apostołów, drugi natomiast jest owocem dwóch pierwszych soborów powszechnych (325r. w Nicei oraz 381r. w Konstantynopolu). Symbol Nicejsko-Konstantynopoliński jest uważany za bardziej bezpośredni i szczegółowy. W odniesieniu do Ducha Świętego, Symbol Apostolski stwierdza tylko: “Wierzę w Ducha Świętego”. To sformułowanie, mało precyzyjne w swej istocie, spowodowało liczne dyskusje i spory w łonie Kościoła w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, szczególnie w IV wieku. Oponenti m.in. kwestionowali głównie boskość Ducha Świętego oraz twierdzili, że jest stworzeniem i różni się od aniołów jedynie większym stopniem doskonałości. W efekcie, w 381 roku w Konstantynopolu odbył się sobór, który uzupełnił symbol nicejski (który skoncentrował się głównie na osobie Syna Bożego) i do artykułu “Wierzymy w Ducha Świętego” dodał: “Pana i Ożywiciela, który od Ojca i Syna pochodzi, który z Ojcem i Synem wspólnie odbiera uwielbienie i chwałę, który mówił przez Proroków.” Stwierdzenie bóstwa Ducha Świętego zawierało zarówno określenie “Pan” (tak ten termin rozumiano w odniesieniu do

Ojca i Syna), jak i “Ożywiciel” (to określenie odnosi się do Boga). Bóstwo podkreśla także formuła “od Ojca pochodzi”, która przeciwstawiała się równocześnie ówczesnemu twierdzeniu oponentów, że Duch Święty został stworzony przez Syna.



Pojęcie “Duch” pochodzi od hebrajskiego słowa “Ruah” i oznacza tchnienie, powietrze, wiatr. Połączenie z pojęciem “Świąty” jednoznacznie podkreśla boskość osoby Ducha Świętego. Jednakże w Piśmie Świętym znajdują się także inne określenia Ducha Świętego. Jezus, gdy zapowiada i obiecuje Ducha Świętego, nazywa Go “Parakletem”, co zazwyczaj tłumaczy się jako “Pocieszyciel”. Inne pojawiające się określenia to : Duch Prawdy (J 16,13),

Duch obietnicy (Ga 3,14; Ef 1,13), Duch przybrania za synów (Rz 8,15; Ga 4,6), Duch Chrystusa (Rz

8,11), Duch Pana (2Kor 3,17), Duch Boży (Rz 8,9; 1Kor 6,11), Duch Chwały (1P 4,14) /KKK 692,693).

Bogactwo określeń Ducha Świętego odpowiada bogactwu Jego symboli. Symbolem Ducha Świętego jest więc (KKK 694-701):

- *Woda*, oznaczająca działanie Ducha Świętego w sakramencie chrztu. Jak nasze pierwsze naturalne narodzenie dokonało się w wodzie, tak woda chrzcielna oznacza nasze narodzenie do życia Bożego, które jest nam udzielane w Duchu Świętym;
- *Namaszczenie*. Jest znakiem sakramentalnego bierzmowania. Nawiązuje do pierwszego namaszczenia dokonanego przez Ducha Świętego, namaszczenia Jezusa. Chrystus (w języku hebrajskim “Mesjasz”) oznacza “namaszczone” Duchem Bożym.
- *Ogień*. “Ducha nie gasicie” (1Tes 5,19). Ogień symbolizuje energię Ducha Świętego, który przekształca wszystko, czego dotknie.
- *Obłok i światło*. Są to nierozłączne elementy w objawieniach Ducha Świętego.
- *Pieczęć*. “Pieczęcią swą nazaczył Bóg” Chrystusa (J 6,27) i w Nim Ojciec nazacza swą “pieczęcią” także nas.
- *Ręka*. Przez włożenie rąk jest udzielany Duch Święty.
- *Palec*. Jezus “palcem Bożym wyrzuca złe duchy” (Łk 11,20).
- *Gołębica*. Po chrzcie Chrystusa, zstępuje na Niego Duch Święty w postaci gołębicy.

Bogdan

W piątek i sobotę 25 i 26 września odbyło się w Warszawie V Ogólnopolskie Forum Prasy Parafialnej. Tradycyjnie, jak co roku gościny uczestnikom spotkania udzieliła parafia św. Tomasza Apostoła na warszawskim Ursynowie.

Na Forum reprezentowanych było 25 pism ukazujących się przy okazji na terenie całej Polski. Niestety na około 230 tytułów ukazujących się w kraju i udokumentowanych w warszawskim centrum, liczba uczestników nie była imponująca. Pomimo to, atmosfera na spotkaniu była wspaniała, obecni byli przedstawiciele gazet z całego kraju. Między innymi redakcje “Słowa” z Tarnowa, “List” z Puław, “Świadomi Chrystusa” z Polic k/Szczecina, “Michael” z Poznania no i oczywiście nie mogło zabraknąć “Wiadomości Parafialnych” z Dekanatu Ursynowskiego.

Forum otworzył proboszcz tejże parafii ks. Tomasz Król, będący jednocześnie Prezesem Ogólnopolskiego Sto-

warzyszenia Prasy Parafialnej. Pierwszym, który wygłosił wykład był o. Józef Joniec SCh proboszcz parafii Matki Bożej Nauczycielki Młodzieży na stołecznych

V Ogólnopolskie Forum Prasy Parafialnej

FORUM

Siekierkach. Jest on jednocześnie dyrektorem Parafiady. Parafiada jest to światowe sportowe spotkanie młodych chcących poprzez sport pogłębiać swoją wiarę i szukać drogi do Boga. O. Joniec przybliżył idee parafiadowe i wyjaśniał cele tego przedsięwzięcia.

Następnie pani Barbara Sułek - Kowalska przeprowadziła wykład na temat warsztatu dziennikarza prasy parafialnej. Na zakończenie dnia po Mszy św. i kolacji uczestnicy spotkania zgromadzili się na Apelu Jasnogórskim.

Następny dzień rozpoczęła

oczywiście Msza św. Po niej pani Barbara Mąkosza-Stępkowska wygłosiła odczyt pt. “Podstawy prawa prasowego”. Potem odbyły się spotkania z rzecznikami prasowymi Episkopatu Polski, Ministerstwa Sprawiedliwości, Zdrowia i Edukacji Narodowej. Wyjaśniali oni podstawy i zasady reform związanych z przemianami w swoich resortach.

Kolejnym punktem spotkania było wystąpienie Grażyny Majkowskiej z Instytutu Dziennikarstwa UW na temat polskiego języka prasowego. Natomiast ks. Zdzisław Dziekoński z Wydawnictwa APOSTOLICUM zajmował się kwestiami edytorskimi w prasie parafialnej.

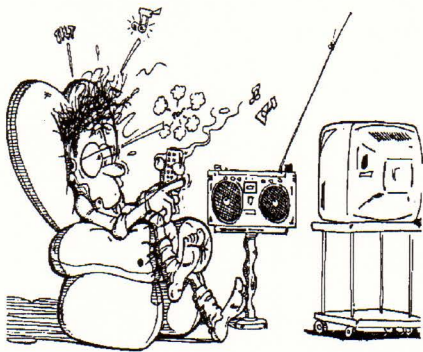
Ostatnim punktem warsztatowej części Forum było spotkanie z marszałkiem Senatu panią Alicją Grześkowiak. Na zakończenie całości uczestnicy Forum odśpiewali dziękczynne Te Deum. Wyjeżdżając uczestnicy Forum zegnali się słowami do zobaczenia za rok

Wojciech

CZWARTA?

Tradycyjnie trzecia niedziela września jest niedzielą środków społecznego przekazu. Różną rolę przypisuje się mediom w życiu społecznym, politycznym i gospodarczym. Mówi się nawet o nich jako o czwartej władzy, często przy tym dodając, że "czwartą" należałoby zamienić na "pierwszą".

Nie wiem, czy tak jest rzeczywiście, nikt jednak nie ma wątpliwości, iż ich rola jest przeogromna. Wspomina o tym chociażby Ojciec Święty Jan Paweł II w Orędziu Na Dzień Środków Społecznego Przekazu (1.05.1980): "Zjawiskiem, które



ogarnia dzisiaj wszystkie rodziny nawet w ich zaciszu domowym, jest szerokie rozpowszechnienie środków społecznego przekazu. Do niedawna rodzina składała się z rodziców, dzieci i ewentualnie kogoś z krewnych; dzisiaj ten krąg rodzinny stał się w pewnym sensie dostępny dla "towarzystwa" składającego się zazwyczaj ze spikerów, aktorów, komentatorów politycznych i sportowych, ważnych i sławnych osób reprezentujących różne zawody, ideologie i narodowości. Fakt ten daje nadzwyczajne korzyści, ale kryją się w nim równocześnie zasadzki i niebezpieczeństwa, których lekceważyć nie można."

Myślę jednak, że warto w tym kontekście zastanowić się nad rolą mediów i tym, jakie osobowości kreują.

Na zakończenie słowa Matki Teresy z Kalkuty: "A więc nie próbujmy zapanować nad światem za pomocą karabinów i bomb. Użyjmy do tego celu miłości i współczucia. Pokój zaczyna się od uśmiechu – uśmiechaj się więc pięć razy na dzień, nawet do kogoś, do kogo wcale nie masz ochoty się uśmiechać – czyn tak w imię pokoju."

I tego uśmiechu życzę wszystkim nie "pięć razy na dzień", ale pięćdziesiąt pięć, a może i więcej.

Bogdan

Jak co roku we wrześniu – tym razem 20 – obchodzimy Dzień Środków Społecznego Przekazu. W obecnych czasach mamy do czynienia z nimi na każdym kroku.

Powstało wiele wydawnictw puszczających na rynek masę książek różnego typu. Dostępnych jest wiele, czasem bajecznie kolorowych czasopism. Do tego dochodzi potęga radia, telewizji czy sieć łączy komputerowych (choćby "Internet"). Dowodem na to, że jest to potężna siła oddziaływania na społeczeństwo jest powiedzenie, że środki przekazu to trzecia władza w kraju. Wiele miejsca temu poświęca również Katechizm Kościoła Katolickiego omawiając m. in. ósme przykazanie Boże (str 558, 559). Punkt 2512 mówi wprost "Społeczeństwo ma prawo do informacji

Środki społecznego przekazu

INSTRUKCJE ZŁA?

opartej na prawdzie, wolności i sprawiedliwości. Należy się kierować umiarem i dyscypliną w korzystaniu ze środków społecznego przekazu".

Czy postępujemy zgodnie z powyższym? Jakże często właśnie bez umiaru sięgamy po pisma pornograficzne, brukową prasę czy wulgarnie – sensacyjną książkę. Telewizja "karmi" nas gwałtem, przemocą, kłamstwem, brutalnością nie zważając na godność człowieka, na etos całych grup społecznych nie mówiąc już o zasadach etyczno – religijnych.

Wmawia się nam – odbiorcom, że publikowane są treści jakich chce społeczeństwo. Ponoć przemawiają za

tym często spreparowane wyniki badań tzw. oglądalności programów, czy poczytalności czasopism tego typu. Czy tak jest w rzeczywistości? Czy tego potrzebujemy? Jeżeli jest w tym trochę prawdy, to zgroza powinna nas ogarniać na samą myśl o naszym zobojętnieniu na okrucieństwo, zepsucie moralne, na brzydotę, wypaczenie wszystkiego co ludzkie i podeptanie przykazań Bożych i Kościelnych.

Ktoś powie, że i tak temu nie zaradzimy, że to zło jest tak zakorzenione, że nie da się usunąć. Przypomnijmy sobie stan wojenny. Wtedy na znak protestu przeciwko kłamstwu w telewizji wyłączyliśmy w czasie dziennika telewizory, a w oknach stawialiśmy zapalone świece. Był to znak, aby ci co brali udział w kłamstwie widzieli, że się z nimi nie zgadzamy. Gdzie jesteśmy obecnie? Czy nie można wyłączyć

odbiornika w czasie brutalnego filmu lub wyraźnie demoralizującego programu? Niech ci którzy sprowadzają z całego świata owe "instrukcje zła" złączą się licząc z naszą wrażliwością, gustami czy opiniami. Twórcy prawa zaś niech poczują się zmobilizowani do znalezienia prawnego wyjścia z zaistniałej sytuacji. Opamiętajmy się! Musimy okazać, że nie życzymy sobie lansowania wysoce negatywnych wzorców życia i postaw w naszych publikatorach. To jest nasze prawo, jednocześnie chrześcijański i obywatelski obowiązek.

KfAD

TRANSMISJE TVB

Transmisję Mszy św. nadawano o godz. 10.00 a od 6 września o godz. 13.00. Każda transmisja wymagała odpowiedniego przygotowania, wystroju kościoła, przygotowania celebransów i lektorów, punktualności, swoistego "tempa" liturgii. Zegarki na ambonie i ołtarzu informowały celebrans o upływającym czasie. Takie są prawa przekazywania obrazu i dźwięku.

Z uwagi na problemy techniczne, związane z nadawaniem sygnału do stacji przekaznikowej 13 września dyżur przerwano. Obowiązek transmisji przejęła wspólnota parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa na pl. Piastowskim w Bydgoszczy. W związku z transmisjami powstała w parafii tradycja, aby co niedzielę przygotować inny wystrój

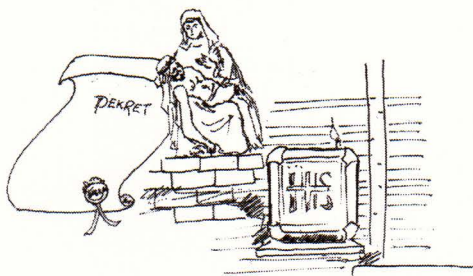
świątyni, angażując w to dzieło inną grupę czy wspólnotę. Jest nadzieja, że choć już nie odbywają się transmisje to zyczą ten pozostanie. Wszystkim parafianom, a szczególnie tym, którzy przyczynili się do uświetnienia tych transmisji w imieniu Księdza Proboszcza serdecznie dziękujemy.

Przylesianin

Od redakcji:

Z radością informujemy, że ukazał się pierwszy numer miesięcznika parafialnego "Głos Świętego Mikołaja" w parafii pw. Św. Mikołaja w Fordonie. Witamy w gronie parafialnych mediów, gratulujemy pomysłu i życzymy wytrwałości.

GRUPY, RUCHY, WSPÓLNOTY (1)



Włączając się w obchody Jubileuszu XV-lecia naszej Parafii, oraz postanowienia Sejmiku Parafialnego, redakcja "Na oścież", postanowiła przybliżyć ponownie grupy, ruchy i wspólnoty działające na terenie naszej Parafii. Doliczono się 26 wspólnot.

W tym wydaniu przedstawiamy pierwszą ich część, zaś w następnym zamieścimy prezentacje kolejnych wspólnot.

Kolejność prezentacji jest zupełnie przypadkowa. Zależy jedynie od tego, czy do danej grupy dotarli nasi redaktorzy lub czy redakcja otrzymała odpowiednią notatkę.

Przy okazji prosimy nie wymienione grupy o kontakt z Redakcją w tej sprawie.

CENTRUM KULTURY KATOLICKIEJ "WIATRAK"

Powstało w 1995 roku w odpowiedzi na rodzące się potrzeby Nowego Fordonu - ciągle budującej się i rozwijającej dzielnicy Bydgoszczy. Pomysł zrodził się wśród studentów DA "Martyria". Największym problemem tego "miasta w mieście" jest brak życia kulturalnego, skierowanego zarówno do dorosłych jak i do dzieci, a przede wszystkim do młodzieży, której w Fordonie jest najwięcej. Jako Centrum Kultury Katolickiej, pragniemy wychodzić naprzeciw tym potrzebom.

Aktualnie prowadzimy stałe zajęcia dla ok. 400 dzieci w 21 kółkach zainteresowań (m.in. kółko plastyczne, ceramiczne, szachowe, piłki nożnej, koszykówki, tańca towarzyskiego, kółko PTTK oraz wioślarskie). Prowadzimy też formy okazjonalne: półkolonie letnie, obozy, świetlice zimowe, konkursy plastyczne itp.

Dzięki współpracy z Duszpasterstwem Akademickim "MARTYRIA" i Grupą Parafialną "DĄB" możemy organizować koncerty oraz festyny dla Fordonu i okolic. Naszym marzeniem jest stworzenie Domu, w którym każdy mógłby znaleźć swoje miejsce. Aktualnie jest to niemożliwe, gdyż korzystamy z domu katechetycznego, który ledwie mieści liczne wspólnoty, działające w naszej Parafii. Chcielibyśmy, by naszym Domem stała się dawna kaplica, od wielu lat

nieużywana, wymagająca tym samym remontu zaadaptowania do nowych warunków. Niestety - jako placówka oświatowa niepubliczna - nie mamy środków na remont i przebudowę.

Szukamy więc pomocy. Mamy nadzieję, że ją znajdziemy. Widzimy, jak wiele dobrego można zrobić w Fordonie i dla Fordonu, ale także jak wiele można stracić przez nieuwagę, ignorancję i przez niepoważne traktowanie problemów "pustyni kulturalnej" jaką jest Nowy Fordon. Chcielibyśmy, by Fordon zakwitł. Ufamy, że nie jesteśmy w tym pragnieniu osamotnieni.

PORADNIA WSPARCIA I POMOCY PSYCHOLOGICZNEJ "PRZYSTAŃ"

Poradnia Wsparcia i Pomocy Psychologicznej "Przystań" działa w ramach Centrum Kultury Katolickiej "Wiatrak". W Poradni pracuje dwóch psychologów, psychiatra, położna, dwóch prawników i teolog.

Poradnia ma charakter katolicki i chrześcijański. Służy pomocą ludziom w różnych sprawach. Osoby pracujące w Poradni są do dyspozycji parafian i służą im pomocą. Do głównych zadań Poradni należą:

- pomoc osobom poszkodowanym przez sekty,
- pomoc rodzicom i dzieciom w przypadkach nieporozumień rodzinnych,
- udzielanie pomocy prawnej,
- profilaktyka i terapia w kryzysach rodzinnych.

Szczególnym rodzajem pomocy jest telefon zaufania (346-71-78), przy którym dyżurują osoby w poniedziałki, czwartki i piątki od godz. 18.00 do 20.00. Jak mówią osoby pracujące w Poradni telefon cieszy się powodzeniem. Spraw, które są przedmiotem zainteresowania dzwoniących nie sposób wliczyć. Dla przykładu można wspomnieć, że jest to pierwsza miłość nastolatków, nieporozumienia w rodzinie, utrata kogoś bliskiego, czy chęć przyjaznej rozmowy. Kierownikiem tej Poradni jest Beata Paprocka. Osoby pracujące w Poradni są do dyspozycji parafian i służą im pomocą.

Fred

CHÓR PARAFIALNY "FORDONIA"

Liczy około 50 osób i działa siódmy rok. Dyrygentem jest p. Marian Wiśniewski, prezesem natomiast p. Józef Szczęsny. Spotkania chóru odbywają się w środy o godz. 17.00 i w niedziele o 10.30 w sali domu katechetycznego. Czynnie uczestniczy w sumie parafialnej o godz.

8.30, a także występuje w innych parafiach z okazji odpustów, Dni Kultury Chrześcijańskiej, z koncertami okolicznościowymi.

Rok bieżący będzie okresem przygotowującym oprawę muzyczną na przyjazd Ojca Świętego do naszego miasta. Mamy nadzieję, że zostaniemy włączeni w skład połączonych chórów podobnie jak to miało miejsce w Gnieźnie. Czekać nas zatem będzie wyteżona praca. Liczymy, że zasila nasze szeregi - osoby poważnie traktujące te niełatwe dodatkowe obowiązki.

Irena G.

WSPÓLNOTA DZIECI SZCZEGÓLNEJ MIŁOŚCI

Od 1987 roku zaczęły pękać bariery psychiczne w wielu rodzinach, które posiadają dzieci specjalnej troski. Przy wydatnej pomocy ks. Proboszcza, który zawsze jest otwarty na wszelkie inicjatywy duszpasterskie, zaczęła tworzyć się mała grupa nowej wspólnoty chrześcijańskiej, w której każdy miał znaleźć sens i radość życia. Tak powstała "Wspólnota Dzieci Specjalnej Miłości" przy naszej parafii. Początkowo wspólnota liczyła kilkoro dzieci, które zostały objęte nauką religii i przygotowaniami do przyjęcia po raz pierwszy Pana Jezusa w 1989 roku. Poprzez stały napływ dzieci w kolejnych latach, Wspólnota powiększyła się znacznie.

Dzieci poczuły się bezpieczne, kochane i odwzajemniały miłość. Nikt, tym bardziej dzieci, nie potrzebuje w życiu współczucia, łaski, natomiast one potrzebują dużo serca i miłości, kochają Boga i ludzi i są przez Boga kochane, a ludzie obdarzają je sercem. To wszystko dzieci znalazły we wspólnocie, która poprzez letnie i zimowe wyjazdy integrowała się. Podczas wspólnych wyjazdów następowała pełna, wzajemna akceptacja i życzliwa pomoc, niesiona w codziennym życiu.

Cieszy nas, że dzieci są radosne i pogodne, ogarnięte bezgraniczną miłością przez wspólną grupę młodzieży, którą wspólnota pozyskała przy pomocy ks. ks. Tomasza Cyla i Leszka Paszkiewicza. W 1997 roku Wspólnota obchodziła swoje 10-lecie.

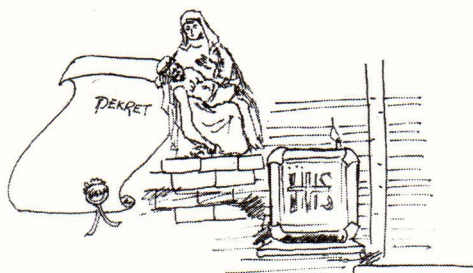
Dziękujemy wszyscy Bogu za to, że na naszej drodze postawił takich ludzi i takie dzieci, którzy wspólnie byli sobie potrzebni, oddani i nie zawiedli się nigdy wzajemnie.

Chwała za to Panu!

Gabriela i Jerzy Rybkowie

(dokończenie na str. 8)

(dokończenie ze str. 7)



GRUPA PARAFIALNA CZCIELEI MATKI BOSKIEJ FATIMSKIEJ "DĄB"

Grupa jest jedną z wielu formacji działających w naszej parafii. Powstała spontanicznie i jest – tak można śmiało powiedzieć – owocem peregrynacji Matki Bożej Fatimskiej w parafii w 1996 r. Stworzyły ją osoby, które aktywnie pracowały podczas przygotowań do wspomnianej uroczystości poznając się podczas tych prac.

Jest to grupa – jak sama nazwa wskazuje – Maryjna, lecz w parafii przygotowana do wielu prac i zadań. Oprócz swej pracy na rzecz parafii czyni sporo dla rozwoju formacji duchowej. Owocem tego są comiesięczne Dni Fatimskie (zawsze 21-go dnia miesiąca) w parafii i przy kawie, czy Nabożeństwa Maryjne w święta i dni poświęcone NMP.

Grupa jest otwarta na wszystkich chętnych, którzy chcą coś zrobić dla dobra naszej parafii.

KfAD

KÓŁKO MISYJNE

Kółko Misyjne powstaje w 1991 roku. Zakłada je siostra Rafaela ze Zgromadzenia Sióstr Służebnic Ducha Świętego (SSpS), które mają Dom na terenie naszej parafii. Potem kolejno prowadzą je siostry: Daria i Krystyna należące do tego samego Zgromadzenia.

Kółko należy do D M D (Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci). Dzieci skupione w Kółku są więc małymi misjonarzami. Pomagają dzieciom z krajów misyjnych modlitwą oraz drobnymi ofiarami. Na terenie parafii angażują się w różne akcje misyjne. Do tradycji należą już jasełka, kolędnicy misyjni, misteria, przedstawienia misyjne itp. W każdy I czwartek miesiąca o godzinie 17.00 odprawiana jest Msza Święta, w czasie której dzieci modlą się we wszystkich intencjach misyjnych.

Kółko liczy obecnie około 20 osób. Tworzą je dzieci z naszej parafii w wieku od 8 do 14 lat. Prowadzą je s. Ewa i Karolina Gierszal. Spotkania Kółka Misyjnego odbywają się we wtorki o godzinie 17.30 w Domu Katechetycznym. Dzieci chętne do pracy na rzecz misji mogą się kontaktować z nami na spotkaniach jw. Serdecznie wszystkich chętnych zapraszają na spotkania i zachęcają do współpracy.

Wojciech

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ KATOLICKIEGO

UNIwersytetu LUBELSKIEGO

Członkami Grupy Parafialnej Towarzystwa Przyjaciół Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego są osoby, którym bliskie są sprawy uczelni, jaką jest KUL w Lublinie.

Członkowie Towarzystwa deklarują się systematycznie wpłacać pewną kwotę na potrzeby uczelni. Zbudowany na podstawie ww. deklaracji preliminarz wpływów od poszczególnych grup parafialnych pozwala rektorowi KUL na sformułowanie wielkości wpływów z tej dziedziny do rocznego budżetu uczelni.

Towarzystwo ma również wielu członków wspierających, czyli takich, którzy dokonują wpłat wtedy, kiedy pozwalają im na to ich możliwości finansowe. Warto przy okazji zaznaczyć, że z pomocy finansowej Towarzystwa korzystało kilku naszych parafian studiujących na KUL-u.

Prezesem parafialnej grupy Towarzystwa Przyjaciół KUL-u jest Aleksandra Nalewalska. O terminach dyżurów członków Towarzystwa można dowiedzieć się z parafialnych ogłoszeń duszpasterskich.

KfAD i GG

NEOKATECHUMENAT

Neokatechumenat to powracanie do korzeni chrześcijaństwa oraz dogłębne poznawanie tajemnicy Chrztu Świętego. Ruch Droga Neokatechumenalna powstał w naszej parafii w marcu 1988 roku. Zaczynamy powstania tego Ruchu była informacja katechistów z Gdańska złożona ks. Proboszczowi dotycząca istoty wspólnot. Następnie odbył się cykl katechez po których zawiązała się na terenie naszej parafii pierwsza wspólnota. Neokatechumenat na początku drogi liczył ok. 30 osób. Wspólnoty Neokatechumenalne liczą dziś około 120 osób. Każdą wspólnotą opiekuje się kapłan.

W parafii istnieją trzy wspólnoty neokatechumenalne:

I WSPÓLNOTA TRADICJO

Pierwsza Wspólnota – najstarsza, poza pogłębianiem istoty wiary, zajmuje się głoszeniem Dobrej Nowiny w naszych domach. Wspólnota spotyka się w środy na Liturgii Słowa, czwartki przeznaczone są na głoszenie wiary po domach, a w soboty sprawowana jest Eucharystia. Członkowie wspólnoty głosząc po domach Dobrą Nowinę muszą legitymować się zaświadczeniem podpisanym przez ks. Proboszcza oraz przez JE ks. Arcybiskupa. Grupą opiekuje się ksiądz proboszcz Zygmunt Trybowski.

II WSPÓLNOTA - SZEMA

Druga Wspólnota – młodsza, kieruje się zawołaniem szema, co znaczy słuchaj głosu Bożego. Opiekunem grupy jest ks. Grzegorz Kuliński.

III WSPÓLNOTA

Trzecia Wspólnota – najmłodsza jest to grupa, która jest na etapie Drogi Neokatechumenalnej zwanej Konwincją Wstępną. Ksiądz Sławomir Szwagrzyk jest opiekunem tej grupy. Wspólnoty II i III spotykają się we wtorki na Liturgii Słowa i w soboty na Eucharystii.

Osoby zainteresowane wstąpieniem na Drogę Neokatechumenalną powinny kontaktować się z członkami III Wspólnoty w dniach ich spotkań tj. we wtorki oraz soboty w domu katechetycznym.

Wojciech

DOMOWY KOŚCIÓŁ

- OAZA RODZIN

Domowy Kościół, nazywany także Oazą Rodzin, jest małżeńsko-rodzinnym ruchem świeckich w Kościele Katolickim, działającym w Ruchu Światło-Życie.

Domowy Kościół zwraca szczególną uwagę na duchowość małżeńską, czyli dążenie do bycia bliżej Boga w jedności ze współmałżonkiem. Jest ruchem, który chce pomóc małżeństwom trwającym w sakramentalnym związku, ugruntowuje jedność małżeńską, która stwarza najlepsze warunki do dobrego wychowania dzieci w duchu chrześcijańskim. Umacnianiu jedności w małżeństwie i rodzinie służą następujące elementy formacyjne:

- modlitwa osobista, małżeńska, rodzinna,
- regularne czytanie Pisma Świętego,
- comiesięczny dialog małżeński,
- reguła życia /systematyczna praca nad sobą/,
- uczestnictwo, przynajmniej raz w roku, w rekolekcjach.

Podstawowa praca formacyjna realizowana jest w małych wspólnotach, zwanych kręgami. Krąg tworzy 4 - 7 małżeństw a spotkania odbywają się raz w miesiącu. Kręgi tworzą jedną wielką rodzinę, wrażliwą na problemy drugiego człowieka, starającą się jednocześnie nieść pomoc nie tylko członkom wspólnoty. W naszej parafii istnieje 6 kręgów /powstaje kolejny/ liczących po 5 - 6 małżeństw, którymi opiekują się kapłani. Wspólnota aktywnie uczestniczy w życiu parafii, m.in. przygotowując czuwania z Maryją /każdego 16 dnia miesiąca o godz. 20.00/ oraz Msze oazowe /ostatni piątek miesiąca/, pomagając w organizacji uroczystości kościelnych, akcji charytatywnych. Nie zapomina także o wspólnym wypoczynku i rozrywce.

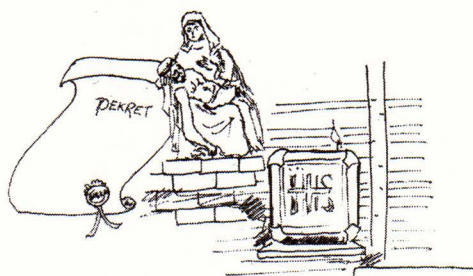
Zainteresowani ruchem mogą się kontaktować poprzez księży lub bezpośrednio z parami łącznikowymi - tel.344-33-17 lub 343-25-46

Bogdan

KATOLICKIE PORADNICTWO RODZINNE

Katolickie Poradnictwo Rodzinne istnieje przy naszej Parafii od początku jej

(dokończenie na str. 9)



istnienia. Jego apostołstwo skierowane jest do małżonków i do narzeczonych pragnących przyjąć Sakrament Małżeństwa w Kościele Katolickim. Celem spotkań w Poradnictwie Rodzinnym jest pomoc w kształtowaniu prawidłowej postawy w realizowaniu miłości małżeńskiej i rodzicielskiej w oparciu o naukę Kościoła. W Poradnictwie Rodzinnym służą instruktorki, które po odpowiednim przeszkoleniu i egzaminie otrzymały misję kanoniczną uprawniającą do apostołowania w tej dziedzinie ludzkiego życia.

Aktualnie w Poradnictwie pracują: Alina (25 lat życia w małżeństwie, dwoje dzieci), Ewa (11 lat w małżeństwie, troje dzieci), Maria (26 lat w małżeństwie, 8 dzieci), Grażyna (25 lat w małżeństwie, 4 dzieci, położna, nauczyciel naturalnego planowania rodziny).

Służba ta jest okazją dawania świadectwa własnego życia z perspektywy przeżywania małżeństwa, narodzin i wychowania dzieci. Kiedy istnieje taka potrzeba, instruktorki z Poradnictwa spotykają się z młodzieżą. Dyżury w Poradnictwie pełnione są w każdą środę (za wyjątkiem wakacji) od godz. 17.30.

Grażyna

SCHOLA

Schola powstała w październiku 1995 roku. przyjęła hasło: Samemu Bogu przez Maryję. Pierwszymi opiekunami Scholi były s. Miriam oraz Karolina Lica. Na początku swej działalności zespół liczył 10 osób. Obecnie rozspiewana gromadka liczy 24 osoby. Prowadzącą na dzień dzisiejszy jest pani Karolina Lica a duchowym opiekunem z ramienia kościoła jest ks. Sławomir Szwaagrzyk.

Dziewczynki, bo tylko one na razie stanowią grupę, pochodzą z klas od II do VII ze szkół na terenie naszej parafii. Gdy występują w naszym kościele, ubrane są w niebieskie pelerynki, a w przypadku wyjazdów w piękne kolorowe bluzki. Próby Scholi odbywają się we wtorek o godzinie 17 w domu katechetycznym.

Zespół ma w planie koncert kolęd oraz piosenek z okazji Dnia Matki, a także udział w Festiwalu Piosenki Religijnej w Nowej Wsi Wielkiej. Dzieci chętne do chwaleń Boga śpiewem mogą kontaktować się z zespołem w dniach i godzinach podanych powyżej.

Wojciech

STOWARZYSZENIE WSPIERANIA POWOŁAŃ KAPLAŃSKICH

Członkowie stowarzyszenia przyjmują na siebie obowiązek przykładowego życia chrześcijańskiego, modlitwy o powołania i za powołanych do kapłaństwa, pełnienia uczynków miłosierdzia w intencji dobrej formacji kandydatów do kapłaństwa, przestrzegania statutu i składania dobrowolnej składki członkowskiej.

Celem SWPK Archidiecezji Gnieźnieńskiej jest niesienie pomocy duchowej i materialnej alumnom Prymasowskiego Wyższego Seminarium Duchownego w Gnieźnie.

Przy naszej parafii SWPK powstało we wrześniu 1996 r. Członkowie wypełniają deklaracje. Otrzymują legitymację, wpłacają dobrowolne składki. W każdy pierwszy czwartek miesiąca członkowie stowarzyszenia zbierają się razem z członkami żywego różańca na mszy świętej. Przyjęło się, że ofiara zebrana podczas tej mszy św. przekazywana jest do Archidiecezji Gnieźnieńskiej. Są to kwoty 50 do 90 zł. Członkowie stowarzyszenia od czasu do czasu biorą udział w regionalnych spotkaniach organizowanych przez kościół Św. Trójcy w Bydgoszczy oraz w Eucharystii sprawowanej w Bazylice Prymasowskiej w Gnieźnie w intencji żyjących i zmarłych Członków Stowarzyszenia.

GG

ŻYWY RÓŻANIEC

Wspólnota żywego różańca powstawała wraz z napływem nowych parafian. Organizatorem wspólnoty był ksiądz proboszcz i on nadal pełni opiekę duchową. Wspólnota liczyła 5 róż po 15 osób w jednej róży. Na skutek naturalnego ubytku i niewielkiego napływu nowych członków wspólnoty różańcowej, obecnie istnieją 4 róży. Należą do nich kobiety i mężczyźni przeważnie starsi i schorowani. Pierwszego dnia każdego miesiąca wymienia się tajemniczki. Dbają o to zelatorzy poszczególnych róż.

W każdy pierwszy czwartek miesiąca odbywa się w kaplicy spotkanie wszystkich róż. W spotkaniu uczestniczy ksiądz proboszcz. Oprócz wspólnego odmawiania różańca, ksiądz proboszcz wygłasza kazanie kierowane do wspólnoty różańcowej.

Wspólnotą różańcową dzieci zajmuje się siostra Ewa. W październiku 1997 r. udało się przy współpracy katechetek zorganizować aż 9 róż 15 osobowych. W żywym różańcu uczestniczyły głównie dzieci, uczęszczające do szkoły podstawowej przygotowywane do I Komunii Św. Dzieci odmawiały różaniec w domu. W każdy 1

poniedziałek miesiąca o godz. 17.00 odbywały się spotkania róż w kościele, gdzie następowała wymiana tajemnic. W nowym roku szkolnym powstaną nowe róży. Zespołowe spotkania róż będą odbywały się nadal w każdy 1 poniedziałek miesiąca o godz. 17.00

GG

DUSZPASTERSTWO AKADEMICKIE MARTYRIA

Duszpasterstwo Akademickie Martyria powstało w październiku 1987 roku. Nazwa pochodzi od *martyr* – świadek, męczennik i nawiązuje do miejsca straceń Polaków w czasie II wojny światowej w Dolinie Śmierci.

Bardzo staramy się i nieustannie uczymy, jak żyć, studiować, pracować, by stając na naszej drodze nie męczyli się z nami a wręcz przeciwnie, by było im z nami dobrze. Chcemy wszystkim co robimy świadczyć o tym, że Chrystus jest naszą Drogą, Prawdą i Życiem.

Zadaniem Duszpasterstwa Akademickiego jest formacja intelektualna i duchowa. Nasze drzwi i serca otwarte są dla wszystkich, którzy mają studenckiego ducha, stąd też najczęściej przechodzą przez nie studenci, ich rodzeństwo i rodzice, absolwenci, nauczyciele akademicy, młodzież licealna a także osoby pracujące. W "Martyrii", która jest diecezjalnym ośrodkiem Duszpasterstwa Akademickiego, dzieje się sporo – "od tańca do różańca".

Dwa razy w tygodniu modlimy się na Mszach świętych akademickich (niedziela 18.30, środa 20.00). W każdy czwartek prowadzimy godzinną audycję w Plus Radiu św. Wojciech (od 20.00 do 21.00), alternatywą jest kurs tańca dla studentów.

W środę spotykamy się przy kawie, herbacie i pogaduszkach, a w niedzielę spędzamy chwile z kulturą – dobry film, ciekawy gość lub koncert. Gdy nadarzy się ku temu okazja bawimy się do samego rana (Andrzejki, Bal Przebierańców, Otrzęsiny...), a gdy nadchodzi czas sesji "padamy na kolana".

Oczywiście uczestniczymy w rekolekcjach, dniach skupienia i sami dla innych rekolekcje prowadzimy. To nasze rączki tworzą dekoracje, a w główkach pojawiają się pomysły na pantomimy. My po prostu staramy się być wciąż: "Wewnętrznie mocni, wielcy duchem, bogaci w jak najlepsze postawy, odważni w prawdzie, śmiały w wolności, wytrwali i odpowiedzialni, ofiarni w miłości, niezwyknięci w nadziei". To jest przesłanie od Ojca Św., bardzo wymagające i bardzo mądre. Daleko nam jeszcze do takiej postawy, dlatego zapraszamy Cię do nas. Naszą dewizą o wspólnym życiowym wędrowaniu jest RR - Razem Raźniej. Tak naprawdę jest.

DeAowicz

Ciąg dalszy w następnym numerze.

IDĘ DO ... PROBOSZCZA

Nie tak dawno podczas rozmowy z tatą poruszyliśmy temat relacji pomiędzy księżmi a parafianami dawniej i dzisiaj. Jakie występują różnice w tej materii w porównaniu z przeszłością?

Dawniej wyglądało to trochę inaczej. Ksiądz w ogóle a proboszcz w szczególności, zdawał się być osobą tajemniczą i niedostępną. Osoby duchowne owiane były pewnym nimbem tajemniczości. Ogólnie jednak księża otaczani byli czcią i szacunkiem. Na wsiach i w małych miasteczkach mówiło się, że najważniejszymi osobami w okolicy jest sołtys lub wójt a także nauczyciel no i oczywiście ksiądz. Codzienne więc kontakty ograniczały się do posług duszpasterskich i koledy. Ludzie często sami wytwarzali taką atmosferę wokół swych duszpasterzy. W miastach wyglądało to trochę inaczej. Jednak bezpośrednie kontakty nie były czymś normalnym i rodzina u której ksiądz a zwłaszcza proboszcz byli częstymi gośćmi uważana była za coś lepszego i zasługującego na szacunek.

Trochę inaczej wyglądała również sama Msza św. Celebrans stał tylko do wiernych i odwracał się do nich tylko gdy sytuacja tego wymagała. Poza tym cała liturgia była po łacinie. Zresztą łacina od momentu gdy wybuchła wojna była w kościele formą pewnego oporu wobec okupanta. Język polski był zakazany więc msza odprawiana była po łacinie i w ten sposób omijano to zarządzenie. Nie wolno było mówić po Polsku to nie, ale po Niemiecku też nie, więc łacina była do przyjęcia. Potem po wojnie nastąpił zwrot w stosunku ludzi do 'sięży i odwrotnie. Spowodowane to było chyba sytuacją bardziej polityczną niż potrzebą serca. I tak trwało przez bez mała lat 40.

Obecnie sytuacja zmieniła się zasadniczo. No i bardzo dobrze. Wszyscy cenimy sobie otwartość. Także kontakty ludzi oraz księży stały się bardziej bezpośrednie i otwarte. Nikogo już nie dziwi wizyta księdza w czyimś domu. No i o to chyba chodzi abyśmy byli dla siebie i na siebie otwarci. To przecież ułatwia życie a zarazem pozwala zrozumieć wiele spraw i przybliża nas do Boga. A czy my znamy swego Proboszcza i swoich wikariuszy? Może moglibyśmy pomóc i włączyć się do życia w parafii? Problem w tym aby chciało nam się chcieć.

Wojciech

List do redakcji

MÓJ DOBRY DUCH

Przeglądając "Na oścież" z uwagą i radością przeczytałem m.in. Listy do Anioła. To prawda, że od dzieciństwa codziennie proszę o opiekę mojego Anioła Stróża, jednak od niedawna większą uwagę zwróciłem na obecność w naszym życiu tych błogosławionych duchów. Sprawiała to książka Jean Wester Anderse pt. "Anielskie drogi".

W niej znalazłem m.in. następujące zdania: "Mało wiemy o tych błogosławionych duchach, rzadko modlimy się do nich. A co najgorsze nie zdajemy sobie sprawy z ich obecności. Nie pokładamy w nich ufności i nie zwracamy się do nich w chwilach trudnych i niebezpiecznych. W efekcie tracimy tysiące błogosławieństw, którymi z łatwością moglibyśmy się cieszyć. Bóg w swej łaskawości i dobroci, pełen niezmiernie sprawiedliwości, dał każdemu z nas anioła stróża".

Święty Franciszek Salezy proponuje: "Zaznajom się z aniołami zachowaj je w duszy, nie widać ich, ale są przy tobie".

Wcześniej, bo w listopadzie 1996 roku otrzymałem zbiorek wierszy s. Urszuli Michalak pt. "W drodze po śmierć i po zmartwychwstanie", w którym również znalazłem kilka pięknych wierszy bez tytułów, a odnoszących się do Anioła Stróża. Wspomniane wiersze zainspirowały mnie do napisania pierwszego w życiu wiersza o Aniele Stróżu. Jego kopię załączam.

Leszek Łęgowski

List do redakcji

JESZCZE O STRACHU..."

Tak sobie myślę o sprawach poruszanych w listach do Was p.t. "Strach na wróble" i "Miara człowieczeństwa" ("Na oścież nr 54).

Zastanawiam się jak zachowałby się ów uczeń w autobusie, gdyby pani, nie pierwszej młodości, zamiast uśmiezków, ironizacji powiedziała zwyczajnie i uprzejmie np. tak: "Przepraszam cię (chłopcze, kawalerze, młodzieńcze) bardzo bolą mnie nogi, czy mógłbyś ustąpić mi miejsca?" – ciekawe...

Słyszałam kiedyś mądre zdanie: "Wszystkie dzieci są nasze". A więc wszyscy

ANIELE BOŻY ...

*Aniele Boży – Stróżu duszy mojej
od samego zarania –
czy to prawda, że przy mnie
zawsze stoisz
i skrzydłami osłaniasz ...*

*Twych skrzydeł Białym pióropuszem,
przed grzechem strzeżesz moją duszę.
Czy to prawda, że dniem i nocą –
Tyś niewidzialny cień
za i przede mną –
nawet przez głuchą nocy czerń,
prowadzisz pewnie
między niebem a ziemią ...*

*Ty nigdy nie zniechęcasz się
gdy grzeszę
i smutny nie odchodzisz do nieba –
jak dobry przyjaciel prowadzisz mnie
przez kładkę pokus
rwącego strumienia ...
Jeśli tak jest, w co bezgranicznie
jak dziecko wierzę,
nawet nie zapominam –
zawsze od nowa ...*

*Aniele Boży – Stróżu duszy mej,
chciałbym Ci dzisiaj
z całego serca podziękować!*

Leszek Łęgowski

Bydgoszcz, grudzień 1997,

Od redakcji:

Powyższy list cytujemy z małymi skrótami. Nadszedł on do redakcji w marcu br., ale chcieliśmy wykorzystać go w okolicach święta archaniołów Michała, Gabriela i Rafała (29 września), aby szczególnie przypomnieć naszych dobrych Opiekunów. Dziękujemy panu Leszkowi za to piękne świadectwo.

jesteśmy odpowiedzialni za ich wychowanie.

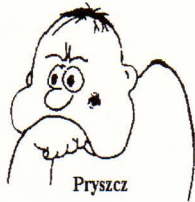
I jeszcze ciekawe zdanie. "Sprawcą wojny nie jest napadający, lecz napadnięty, który biernym okazywaniem swej obawy zachęcił napastnika". (Clausewitz) Nie bądzmy więc bierni, bezradni, skłonni tylko do narzekań i "umywania rąk". Odważnie i konsekwentnie reagujmy na przejawy zła, chociażby miało to nas kosztować bluzę, zniszczenie ogródka czy przebicie opon samochodowych, a może będzie lepiej?

Nasze dzieci pragną mieć mężnych, roztropnych i kochających ich dorosłych. "Zachowujmy w sercu miłość, która ożywia ludzi wolnych, a nie trwogę, która przystoi tylko niewolnikom" – mówi św. Augustyn.

GS

Bydgoszcz dnia 23.07.1998

Tego,
kto nie daje się
poznać sam przez się,
poznaje się
po jego
towarzystwie



Kartka z "Pamiętnika licealistki"

MATURA

Skończyły się już ostatnie wakacje w tej szkole, które zleciały w "mgnienu oka" i zaczął się kolejny rok szkolny. Niestety dla mnie (a dla niektórych może już nareszcie) jest to klasa maturalna – najstarsza w murach szkolnych. Teraz to już nikt nam "nie podskoczy", jesteśmy najstarsi. Czasami słysząc na korytarzu od młodszych: "Ach to maturzyści, oni już w tym roku, a my jeszcze trochę". My mówiliśmy podobnie, gdy zaczynaliśmy klasę pierwszą czy drugą. A teraz wszystko zaczyna się na dobre. Niedługo studniówka, potem matura. Każdemu z nas nasuwa się pytanie: I co dalej? A to tak szybko zleci! Teraz na pierwszym miejscu jest tylko egzamin dojrzałości. Niektórzy śpiewają sobie (i nie tylko sobie!), że "Już za rok matura", ale przecież zostało tylko osiem miesięcy, wcale nie rok. Nasi nauczyciele i my – maturzyści – wciąż myślimy o jednym (matura!). Niedługo trzeba będzie zdecydować jakie przedmioty zdajemy. Tymczasem zaczęły się już pierwsze przygotowania i ustalanie terminów kiedy i z czego piszemy sprawdziany powtórkowe. Tak będzie już do końca pierwszego semestru. Potem pozostaną tylko fakultety, a już w maju będzie – z obawą oczekiwany przez nas wszystkich – egzamin dojrzałości. Na samą myśl, że to wkrótce, włosy stają nam dęba. Taki jest los maturzystki. Teraz trzeba zacząć powtarzać każdą epokę od nowa – starożytność, średniowiecze, renesans itd., itd., ale jeszcze zostaje jakiś język obcy i oczywiście przedmiot dowolny: biologia, historia, geografia czy matematyka ... z pewnością biologia!!

Niestety – prędzej czy później – przeżyć to musi każdy z nas. Czasu zostaje niewiele (Szkoda, że wciąż go ubywa!), a więc trzeba zabrać się już teraz solidnie za zeszyty, książki, no i oczywiście ściagi – takie drobne, a jakże przydatne pomoce naukowe! Został nam jeszcze październik, listopad, grudzień, styczeń, a potem jeszcze tylko 100 dni... Póki co nie załamujmy się. Przeżyli to starsi, to i my to chyba jakoś przeżyjemy!

Agnieszka

Rekolekcje w drodze

PIELGRZYMKOWA SZKOŁA

Już po raz piąty na szlak Archidiecezjalnej Pieszej Pielgrzymki Gnieźnieńskiej wyruszyła grupa akademicka Przezroczyta. Miałem również możliwość wędrować w tej grupie w tym roku. Dlaczego ta grupa? Przede wszystkim odpowiadał mi duch duszpasterstwa akademickiego, z którego ta grupa wyrosła.

Jest to specyficzne bogactwo młodych ludzi, pragnących we wspólnocie kroczyć na Jasną Górę i pomagać sobie zarówno w przypadku braku sił fizycznych, jak też szukaniu odpowiedzi na dręczące nas pytania. Dla mnie osobiście przyciągającą rzeczą była też nazwa grupy. Bo cóż to właściwie znaczy przezroczytość i bycie przezroczytym? Jak się okazało, uczyliśmy się tego od samego początku.

Zasadniczą sprawą jest fakt, iż sam znak naszej grupy jest symbolem. Każdy z nas jest przez Boga powołany do świętości. Można to rozszerzyć także na przezroczytość. W czasie naszej drogi otrzymywaliśmy wskazówki jak dążyć do bycia przezroczytym, czyli człowiekiem, przez którego widać Boga. Być widocznym znakiem dla bliźniego, że można żyć Ewangeliczną miłością. Na szczęście nie oznacza to ascezy. Byłem głęboko urzeczony radością, która panowała w grupie i twórczymi zdolnościami jej członków. W ciągu dwunastu dni, przez dziesięć godzin na dobę cały czas coś się działo i to było cudowne. Odbywało się to być może trochę kosztem czasu dla bliźniego, ale ja bardzo się cieszę, że nie było nostalgicznego dreptania po rozgrzanym asfalcie.

Ponadto, każdego kolejnego dnia

coraz bardziej "wracalem do siebie". Konferencje, rozmyślanie czy modlitwy ukazywały mi jedną wielką prawdę, choć nie pierwszy raz byłem w pątnicznym poczcie. Otóż, nie jest ważne na pielgrzymce samo dojście na Jasną Górę, lecz ważniejsze jest aby przeżyć coś w sobie, w środku. Przyznam, że jest to bardzo trudne walczyć ze swoimi słabościami fizycznymi, a jednocześnie korzystać jak najowocniej z nauk rekolekcyjnych.

Bardzo ważny jest oczywiście klimat panujący w grupie, który w Przezroczytej przerósł moje oczekiwania. Chodzi mi o zaangażowanie w grupie poszczególnych jej członków. Kiedy zaczynała się na przykład konferencja i słysząc było tylko głos z tuby. Na szczęście inaczej było, gdy zaczynaliśmy naprawdę wspólny śpiew.

A co było dla mnie najtrudniejsze? Przyznam szczerze, że poważną chwilę prawdy o sobie przeżyłem podczas etapu milczenia. Było tak, gdyż jestem raczej osobą gadatliwą i milczeć przez 90 minut nie było mi łatwo.

Mam nadzieję, że także inne osoby pielgrzymujące i nie tylko, nie mogą, podobnie jak ja, doczekać się kolejnego wyruszenia szlakiem maryjnych sanktuariów. Ale najpierw trzeba przeżyć rok na uczelni, w pracy, z rodziną. I w tych konkretnych sytuacjach będą pojawiać się owoce Pielgrzymkowej Szkoły Przezroczytości, którymi, mam taką nadzieję, będziemy się dzielić za rok.

Maciej P. (Przezroczyty)

Chóralne spotkanie

Mohylew w Fordonie

W sobotę, niedzielę i poniedziałek od 25 do 27 lipca br. gościł w naszej parafii Chór Parafialny z Mohylewa na Białorusi. Jego obecność zaznaczyła się szczególnie w niedzielę 26 lipca, kiedy to śpiewacy czynnie uczestniczyli w liturgii Mszy św. Po wieczornej Mszy św. w Domu Katechetycznym odbyło się spotkanie przy kawie i herbacie. Była też okazja do rozmowy i wspólnej fotografii.

Chórem opiekowali się członkowie i sympatycy naszego Chóru parafialnego, którzy zapewnili naszym gościom dach nad głową i posiłek. W czasie tej krótkiej wizyty nawiązały się znajomości, które zaowocowały planami wyjazdu na Białoruś.

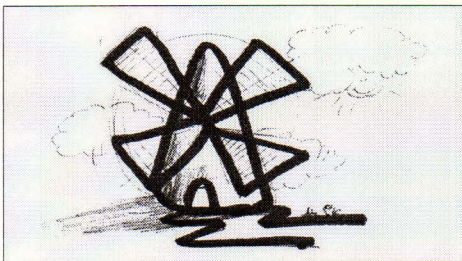
Jedna z chórzystek napisała tak:

Глядаю с радасцю і годзі навіна
зана і мога, на гэтым, тым
наша народна будыма наш і дзякуючы.
А наша дзяніма пачае раі збудовам.
на і сапраўднічымі на і навіна
там і будыма наша-будыма і Благосла-
віш на і навіна, мо сапраўднічым і
адам. До выспору. Намаванне згодзі
27.07.98 1998. Тарганы

Życzę szczęścia i dobra polskiej ziemi i ludziom z nadzieją, że nasze narody będą żyć w przyjaźni. Nasza ziemia będzie tak samo przyjmująca chlebem i solą oraz gościnna jak i Polska. Jeśli kiedykolwiek będziecie na Białorusi, czy w Rosji, to sami przekonacie się o tym. Do spotkania Natasza

Niech te słowa będą miłym wspomnieniem i oddaniem nastroju i refleksji, które panowały w tych dniach.

Gospodyni i Gospodarz



Centrum Kultury Katolickiej **Wiatrak**

W Centrum Kultury Katolickiej "Wiatrak" wiele się dzieje! Wakacje minęły im w Nadolu, na koloniach i w świetlicy letniej. 5 września zorganizowali Festyn Szkolny ... niestety dzieci nie było za dużo i rodziców też zabrakło. A szkoda!

Oferta hurtowni artykułów szkolnych i książek była dość ciekawa. Od września zaczęła się "akcja zapisy". Efektem jest już teraz 20 sekcji, a dzieci nadal przybywa. Dom Katechetyczny pęka w szwach i w niektórych sekcjach nie ma już wolnych miejsc ... pewnie przydałyby się dwie albo i trzy takie instytucje jak "Wiatrak" i miałyby co robić. Ale na razie w Fordonie nadal braki ... Szkoda! Oczywiście polecam Państwu CKK.

Życzliwa

CKK "WIATRAK"

- Zaprasza wszystkie dzieci do udziału w konkursie o Duchu Św. Szczegółowe informacje na plakatach i w CKK.
- Zapraszamy dzieci na poranki filmowe w każdą niedzielę o godz. 12.30. Program filmów na październik jest na plakatach.
- Uczniom szkół ponadpodstawowych CKK "Wiatrak" proponuje cykl spotkań, które pomogą im uwolnić się od uczucia osamotnienia oraz przełamać nieumiejętność kontaktu z rówieśnikami. Wtorek godz. 17.00.
- Pomagamy w różnych sprawach w Poradni "Przystań".
- W "Wiatraku" działa wiele grup i kół zainteresowań. Przybywa ich coraz więcej. Może zainteresuje cię któraś z nich? Informacje na plakatach lub w Biurze CKK.

Nasz adres: Centrum Kultury Katolickiej "Wiatrak", ul. gen. M. Bołtucia 5, 85-791 Bydgoszcz, tel/fax 346-31-90 lub 346-31-94, ckk@logonet.com.pl. Telefon zaufania "Przystań" 346-71-78 (pn, czt, pt 17-20)
Nr konta bankowego: Centrum Kultury Katolickiej, Bank Handlowy w Warszawie S.A., O/Bydgoszcz Nr 209038 - 56892201

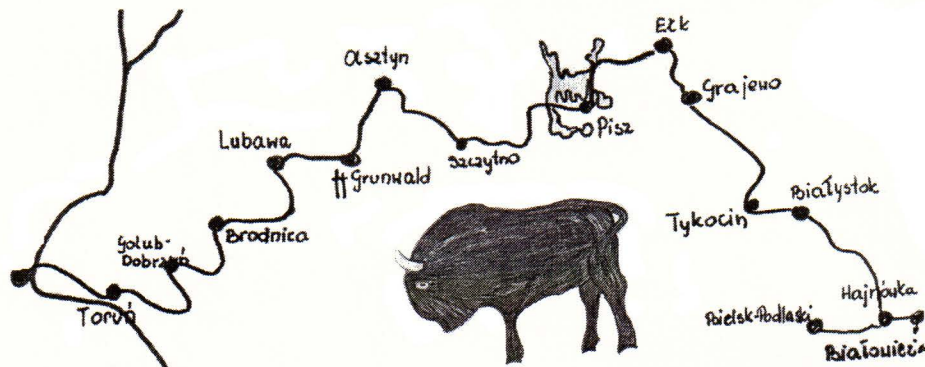
Wakacje na dwóch kółkach

ROWEREM DO BIAŁOWIEŻY

Zakończyło się tegoroczne lato, a wraz z nim sezon turystyczny. W ciągu ostatnich kilku miesięcy członkowie Klubu Rowerowego przy CKK "Wiatrak" zorganizowali dla młodzieży z naszej parafii 2 rajdy jednodniowe do Bierzysłowa i Torunia, 2 rajdy dwudniowe; do Kościerzyny

Radia).

We wspomnieniach napisała o sobie: - *Od dwóch lat jeżdżę na rajdy rowerowe, od roku jestem organizatorem turystyki, mam 16 lat i chodzę do VIII LO w Bydgoszczy, zaś o samym rajdzie do Białowieży: - Bardzo podobały mi się Mazury. Dzisiaj mogę powiedzieć, że jest to kraina nie*



i Świecia oraz dwutygodniowy obóz rowerowy do Białowieży. Obóz ten trwał od 13 do 26 lipca 1998 roku. Trasa wiodła z Fordonu, przez Toruń, Głub Dobrzyń, Brodnicę, Lubawę, Grunwald, Olsztyn, Szczytno, Pisz, Elk, Grajewo, Tykocin, Białystok, Hajnówkę, do Białowieży. Przejechali łącznie około 700 kilometrów.

Jedną z uczestniczek obozu rowerowego do Białowieży, Joanna Rytlewska, wysłała sprawozdanie z jego przebiegu do Henryka Sytnera, organizatora konkursu "Wakacje na dwóch kółkach" z radiowej "Trójki" (III Program Polskiego

tylko tysiąca jezior, ale też tysiąca przygód i wspomnień.

Spośród ponad 200 prac zostało wyróżnionych trzynaście, a główną nagrodą dla laureatów konkursu był trzytygodniowy obóz rowerowy. Asia została jedną z laureatek. Cała grupa laureatów spędziła razem pierwszy tydzień na przygotowaniach kondycyjnych w Polsce, a następnie dwa tygodnie w Austrii.

Turystka

Od redakcji: O tym co przeżyła w Austrii napiszemy w następnym numerze.



GRUPA
CZCICIELI
MATKI BOŻEJ
FATIMSKIEJ
"DĄB"

Pomagamy sobie wzajemnie

GRUDZA JESIENIĄ

W sobotę 12 września 1998 roku udała się z naszej parafii delegacja do parafii w Grudzy zawożąc ofiary, które udało się zebrać do puszek w niedzielę 6 września br. Ofiary te zbierano na potrzeby parafii, która ucierpiała w czasie powodzi w lipcu 1997 roku a położona jest w województwie jeleniogórskim.

Nasza ponowna pomoc (pierwszy raz zbieraliśmy ofiary w marcu br.) okazała się bardzo potrzebna, gdyż kościół w Grudzy był bardzo zniszczony. Za złożone w marcu ofiary udało się naprawić dach, który już nie przecieka. Resztę funduszy ks. Proboszcz z Grudzy przekazał na remont

następnego kościoła filialnego (do parafii Grudzy należą trzy kościoły, a parafian jest niecały tysiąc, w tym wielu w podeszłym wieku).

Obecna ofiara bardzo się przyda, bo jest wiele prac, które należy pilnie wykonać. Ksiądz Proboszcz z Grudzy jest bardzo wdzięczny naszej Wspólnocie za okazaną ofiarność. Zapewnia, że pamięta o ofiarodawcach w swoich modlitwach.

Delegatka

DA "MARTYRIA" INFORMUJE

W październiku

- 18 Koncert zespołu Vox Cordis, Bal inauguracyjny z otryśnami
- 19-21 Rekolekcje akademickie "Mocni w Duchu", prowadzi ks. Józef Kozłowski,
- 22 Spotkanie z Ernestem Bryllem
- 23 Koncert Tomasza Ziółko
- 24 Koncert kabaretu "Grupa MoCarta"
- 25 Inauguracja roku akademickiego 1998/99 (w kościele MBKM), Kolacja st.

W listopadzie

- 6 Czuwanie pierwszopiątkowe
- 8 Droga Krzyżowa w Dolnie Śmierci

CZY WIESZ?

1. Z jakiego materiału była zbudowana pierwsza kaplica w naszej parafii?

A) z cegły, B) z płyt pilśniowych, C) z sosnowego drewna

2. Kto poświęcił kamień węgielny pod budowę naszego kościoła?

A) Prymas Polski, B) Ojciec Święty, C) Ks. biskup Marian Przykucki.

3. Ile osób liczy nasza parafia?

A) około 16 tysięcy, B) około 20 tysięcy, C) około 28 tysięcy.

4. Co w naszym kościele jest darem Archikonfraterni Literackiej w Bydgoszczy?

A) Figura św. Antoniego, B) Płaskorzeźba w prezbiterium, C) Pieta tzw. Oborska

Rozwiązania konkursów prosimy nadsyłać do dnia 30 października 1998 roku. Koniecznie podawajcie swój wiek. Życzymy powodzenia. Prawidłowe rozwiązanie konkursu "Czy wiesz?" z poprzedniego numeru odpowiada literom: 1B, 2B, 3B, 4C, 5B. Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie otrzymuje Magdalena Jaroń, zam. przy ul. Kleina 2. Gratulujemy. Nagrodą czeka w zakrystii.

opracował *KfAD*

Zajrzyj do parafialnego sklepiu ...

Po wakacyjnej przerwie witam ponownie z nowymi ofertami i okazją przeceny!

- Józef Kozłowski SJ "Życie w Duchu Świętym". Proponowany podręcznik zawiera 10 całościowo opracowanych tematów. Książka jest wprowadzeniem w zasadnicze elementy Szkoły Ewangelizacji i Rozeznania Duchowego. Dla wielu podręcznik może stać się źródłem łaski Bożej, która wprowadzi ich w trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa jako ludzi odnowionych w Chrystusie, aby w Duchu Świętym budowali cywilizację miłości i życia. 12zł
- Ewa Manter "Zwycięstwa różańcowe". Czy można wygrać bitwę modląc się na różańcu? Zobaczysz, że różaniec jest potężną bronią w walce z każdego rodzaju złem. Zrozumiesz, że nie ma takiego problemu osobistego, społecznego, narodowego ani międzynarodowego, którego nie dałoby się rozwiązać przy pomocy modlitwy różańcowej. 9zł
- Gianfranco Ravasi "Księga rodzaju". Przeznaczona jest dla wszystkich zainteresowanych duchową lekturą Pisma Świętego. Przejrzysty i jasny język sprawia, że książka ta stać się może pomocą w rozumieniu orędzia ksiąg biblijnych w świetle osobistego życia czytelnika oraz otaczającej go rzeczywistości społecznej i kościelnej. 10zł
- Szymon Niezgoda OP "Ewangeliczne źródła Różańca Świętego". Autor stara się ukazać ludowi chrześcijańskiemu "godność, skuteczność i doskonałość Różańca Świętego". Papież Paweł VI wywodzi

Różaniec z Psalterza Maryjnego, a więc z liturgicznej modlitwy Kościoła. Uczy, że Różaniec nie jest liturgiczną modlitwą Kościoła, jednak przygotowuje do głębszego przeżywania liturgii świętej i pozwala trwać w dziękczynieniu. 15zł

- Bogusław Widła "Nie milknące serce". Celem zaproponowanych w tej książce refleksji jest zbliżenie się do człowieka Biblii, o wsłuchanie się, w miarę możliwości, w rytm jego rozmyślającego, nigdy nie milknącego serca, o przyjrzenie się pełnej wyrazu jego twarzy. Chodzi o takie zrozumienie człowieka, które mogłoby naprowadzić na odpowiedź, dlaczego rozgląda się on za Bogiem i które jednocześnie uzasadniałoby konieczność interwencji Boga w jego losy. 8zł
- ☞ Oprócz tych ww. książek jest cała seria innych związanych z Duchem Świętym, Maryją, Świętymi i sektami. Mamy miesiąc poświęcony Maryi, dlatego w sklepiu można nabyć oprócz ciekawych pozycji książkowych związanych z Maryją również różańce i medaliki.

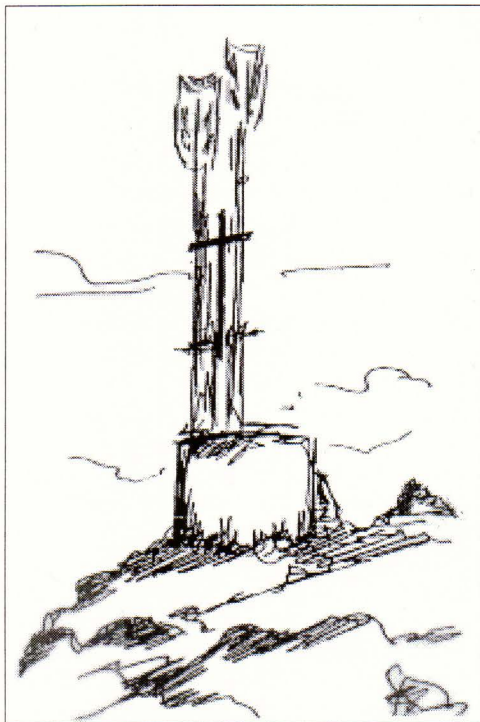
Z pozdrowieniami *Karola*

Od redakcji: Dziękujemy autorom: GG za interesujące teksty o reformie administracyjnej kraju i mediach oraz GS z listy. Wróćmy do nich niebawem.

KALENDARIUM HISTORYCZNE

BYDGOSZCZ	
02.09.1939	Pierwsze bombardowanie Bydgoszczy przez hitlerowskie lotnictwo. Śmierć poniosło 25 osób. Były to pierwsze ofiary II wojny światowej w naszym mieście.
03.10.1833	Rozebrano wolnostojącą starą dzwonicę przy kościele Klarysek.
14.10.1901	Prezydent miasta Alfred Knobloch wysłał do kanclerza Niemiec memoriał w sprawie powołania w Bydgoszczy uniwersytetu.
04.10.1955	Uległa likwidacji, założona przez Arnolda Rezlera Orkiestra Polskiego Radia w Bydgoszczy.
FORDON	
08.10.1669	Pierwszy i jedyny na ówczesne czasy mieszkaniec Fordonu Jan Kukucki wpisany został na listę uczniów w Wyższym Gimnazjum w Toruniu.
13.10.1975	Odbyła się manifestacja ludności Bydgoszczy w Dolinie Śmierci w 36 rocznicę mordów w tym miejscu. Udział wzięło m. in. 65 osób z rodzin zamordowanych.
26.10.1995	Delegacja Banku Światowego zapoznała się z postępem prac przy budowie oczyszczalni ścieków w Fordonie. Wizyta miała na celu przyznanie kredytu w wysokości 26 mln dolarów na dalszą budowę w/w obiektu tak ważnego dla ochrony środowiska.
PARAFIA	
24.09.1984	Rozpoczęto montaż konstrukcji stalowej dachu "starej" kaplicy.
04.09.1988	Zakończono betonowanie stropu nad zakrystią na budowie nowego kościoła.
12.09.1993	Parafię powierzono opiece Matki Bożej.
08.10.1983	Dekretem Biskupa Chełmińskiego Mariana Przykuckiego ks. Zygmunt Trybowski został mianowany proboszczem nowej parafii p.w. Matki Boskiej Królowej Męczenników w Bydgoszczy na Fordonie.
07.10.1993	Konsekracja kościoła dokonana przez ks.abpa H. Muszyńskiego w X rocznicę powstania parafii.
26.10.1994	Poświęcenie kaplicy Chrystusa Ukrzyżowanego i Zmartwychwst. przez ks. abp. H. Muszyńskiego.

Zebrał i opracował *KfAD*



Urodził się 6 września 1893 r. w miejscowości Straconka (były powiat Biała woj. krakowskie) w rodzinie chłopskiej, na tamte czasy i okolice, dość zamożnej. W swej rodzinnej miejscowości ukończył cztery klasy szkoły ludowej z wyróżniającymi wynikami. Były one impulsem do dalszej nauki. Ukończył zatem pozostałe trzy klasy szkoły wydziałowej w Białej oraz Seminarium Nauczycielskie zdając w dniu 19 czerwca 1912 roku maturę.

W latach 1912 – 1914 pracował jako nauczyciel w szkołach ludowych w okolicy Białej. Od 1914 do 1919 r. - z przerwą na odbycie służby wojskowej - pracował w Szkole Ćwiczeń przy Seminarium Nauczycielskim w Białej.

Następny etap pracy to szkoły w województwie poznańskim. Lata 1919 – 1929 to kolejno: Publiczna Szkoła Powszechna w Masłowie pow. Krotoszyn oraz Szkoła Ćwiczeń przy Seminarium Nauczycielskim w Koźminie pow. Jarocin. W latach 1929 – 1932 pracował w Seminarium w Koźminie. W tym czasie

ukończył Wyższy Kurs Nauczycielski w Warszawie oraz zdał praktyczny egzamin nauczycielski. Uzyskał specjalność nauczania – była nią historia. W 1933 roku powołany został na członka komisji egzaminacyjnej dla eksternów na Wyższym Kursie Nauczycielskim w Poznaniu. Z dniem 1 września 1933 r. został przeniesiony służbowo do Bydgoszczy. Tu zamieszkał wraz z rodziną przy ul. Seminaryjnej i podjął pracę w Seminarium Nauczycielskim, które po reformie w 1938 roku stało się Państwowym Liceum Pedagogicznym w Bydgoszczy. Od 11 czerwca 1938 roku pełnił obowiązki dyrektora tej placówki.

Z chwilą wybuchu wojny Łanoszka, tak jak wielu mieszkańców miasta, udał się na tzw. "ucieczkę" przed Niemcami. Powrócił z niej wraz z rodziną do swego mieszkania w Bydgoszczy 19 lub 20 września. 25 września dostał od władz niemieckich imienne wezwanie do stawienia się w

Liceum w celu zdania kluczy i dokumentacji szkoły nowej administracji. Po dokonaniu tego polecono mu udać się do domu i oczekiwać na wezwanie do podjęcia pracy, którą miał mieć zagwarantowaną. 14 października zjawiono się w mieszkaniu trzech funkcjonariuszy Gestapo z poleceniem udania się z nimi do Liceum. Po wyjściu rodzina zauważyła jednak, że zamiast do Liceum idą z

Łanoszką w przeciwnym kierunku. Okazało się, że Władysław został aresztowany i odprowadzony do koszar 15 PAL przy ul. Gdańskiej, gdzie

gromadzono internowanych. Wraz z grupą około 50 bydgoskich nauczycieli został rozstrzelany 30 października 1939 r. w Dolinie Śmierci w Fordonie.

Pozostawił żonę Helenę z domu Kosmira oraz dwóch synów: Władysława i Tadeusza.

Zebrał i opracował KfAD

Materiały źródłowe:

1. *Kronika bydgoska t. XIV str 337,*
2. *Relacja uzupełniająca – Tadeusz Łanoszka*

Od autora:

Jedyny obecnie żyjący syn Władysława – Tadeusz Łanoszka, wieloletni pracownik Lasów Państwowych, obecnie emeryt zamieszkały w Elblągu udzielił cennych informacji uzupełniających o swym ojcu. Gorąco dziękuję mu za informacje.

INFORMUJEMY - ZAWIADAMIAMY

- W środę 7 października odbywały się dorczone uroczystości odpustowe, połączone w tym roku z XV - rocznicą powstania naszej Parafii. Msza św. odpustowa z udziałem chorych została odprawiona o godz. 10.00. W czasie jej trwania udzielono zgromadzonym chorym Sakramentu Chorych. Warto dodać, że kościół, mimo dnia roboczego był wypełniony po brzegi. O godz. 17.00 odprawiono Mszę św. odpustową z udziałem dzieci. Godne podkreślenia jest przygotowanie przez naszych młodych parafian, pod czujnym okiem sióstr SSpS pięknej oprawy liturgicznej. Centralna uroczystość odpustowa o godz. 18.30 zgromadziła przedstawicieli wszystkich parafian. Mszę św. pod przewodnictwem ks. Bogdana Jaskólskiego celebrowało 5 księży. Hasłem tego dnia było wezwanie: "Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię". Napis taki, sporych rozmiarów wisiał na balustradzie chóru w kościele. W pięknie przystrojonym prezbiterium wyróżniała się dekoracja,

którą stanowił owoc winnego krzewu. Na poszczególnych owocach grona znajdowały się napisy z nazwami wspólnot i ruchów wiernych świeckich działających w naszej Parafii. W czasie Mszy św. do ołtarza szła 21 osobowa procesja z darami. Niesiono m.in. wino, duży bochen chleba, nowe paramenty liturgiczne i ofiary na oświetlenie kościoła. Uroczystości odpustowe zakończyła procesja wokół kościoła i uroczyste Te Deum.

- Od niedzieli 4 października mamy w kościele 6 żyrandoli. Jeden żyrandol liczy 126 żarówek o mocy jednej żarówki 9 watów. dziękujemy wszystkim za włączenie się w to dzieło.
- Codziennie w naszej parafii o godz. 15.00 odmawiana jest w kaplicy przy kościele Koronka do Miłosierdzia Bożego, a w każdą środę o godz. 18.00 Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Zapraszamy.
- Przez cały październik Nabożeństwa Różańcowe odprawiane są od poniedziałku do piątku o godz. 8.00, 17.00 i 18.00, w sobotę o godz. 18.00, a w niedzielę o 17.00.
- Kończy się Tydzień Miłosierdzia. W prezbiterium jest wystawiona skrzynka z napisem "Dar Serca". Pamiętajmy o

Bydgoskim Oddziale Caritas, o powodzianach, o dożywianiu dzieci i młodzieży w szkołach.

- Zapraszamy dzieci do Róż Różańcowych, Oazy Dzieci Bożych i Kółka Misyjnego.
- Wszystkich, którzy chcieliby śpiewać w naszym chórze, zapraszamy na próby w środy o godz. 17.00 i niedziele o 9.30 w Domu Katechetycznym.
- Powstał harmonogram dekoracji prezbiterium. Włącz się i Ty.
- Dla uczczenia 20 lat pontyfikatu Ojca św. Prymasowski Instytut Kultury Chrześcijańskiej w Bydgoszczy zaprasza na comiesięczne wykłady poświęcone Społecznemu Nauczaniu Jana Pawła II. Spotkania odbywają się przy ul. Farnej 2. Szczegółowy program w gablotkach.

Z okazji Dnia Edukacji składamy serdeczne życzenia katechetom, nauczycielom wielu sił w trudzie wychowania dzieci i młodzieży, a rodziców prosimy o dołożenie wszelkich starań by trud ten nie był daremny.

**CHRZTY**

*Ja Ciebie chrzczę:
w imię Ojca
i Syna
i Ducha Świętego*

26 lipca 1998 r.

Norman Jakub Kowalski
ur. 12.04.1998 r.

Wiktoria Uszczapowska
ur. 28.04.1998 r.

Wojciech Wiktor Kabata
ur. 13.05.1998 r.

Maciej Niedzielski
ur. 05.07.1998 r.

Maciej Piotr Marczak
ur. 03.05.1998 r.

9 sierpnia 1998 r.

Zuzanna Maria Bereda
ur. 19.06.1998 r.

23 sierpnia 1998 r.

Sandra Agnieszka Dolna
ur. 08.05.1998 r.

Kamil Mateusz Burdajewicz
ur. 05.05.1998 r.

Zuzanna Joanna Kropidłowska
ur. 25.05.1998 r.

Kacper Michał Hoffmann
ur. 12.05.1998 r.

Sandra Katarzyna Augustyniewicz
ur. 30.05.1998 r.

Radosław Kuchczyński
ur. 13.06.1998 r.

Szymon Krawisz

ur. 01.06.1998 r.

12 września 1998 r.

Dominik Paweł Nowacki
ur. 12.08.1998 r.

13 września 1998 r.

Oliwia Gorzkiewicz
ur. 12.07.1998 r.

Mateusz Robert Piskorz
ur. 11.06.1998 r.

Adrian Kubiczek

ur. 22.04.1998 r.

Cyprian Milik

ur. 02.07.1998 r.

Patryk Ostrowski

ur. 12.06.1998 r.

19 września 1998 r.

Maria Olivia Król

ur. 02.03.1998 r.

20 września 1998 r.

Weronika Filipek

ur. 21.01.1997 r.

22 września 1998 r.

Eryk Wierzchowski
ur. 21.07.1998 r.

27 września 1998 r.

Kevin Tomasz Jarzemski
ur. 17.05.1998 r.

Aleksandra Lubomska
ur. 21.08.1998 r.

Mateusz Zygfryd Gnaciński
ur. 11.08.1998 r.

Kacper Paweł Michalski
ur. 15.08.1998 r.

Nathan Mariusz Michalski
ur. 29.07.1998 r.

Kasper Kujawa
ur. 30.07.1998 r.

**ŚLUBY**

*Ślubuję Ci:
miłość,
wierność
i uczciwość
mażeńską*

25 lipca 1998 r.

Marek Kalwasiński
Alina Barbara Jarecka

Marcin Oleksy
Ilona Małgorzata Karwecka

1 sierpnia 1998 r.

Marcin Bernard Czyżewski
Iwona Maria Strzelecka

Dawid Artur Szala
Agnieszka Kopec

Krzysztof Henryk Halczuk
Monika Skierkiewicz.

Cezary Zbigniew Łukasiewicz
Izabela Elżbieta Woźniak

8 sierpnia 1998 r.

Sławomir Józef Bawół
Barbara Ewa Czuba

Wojciech Nowacki
Marzena Magdalena Karwasz

Krzysztof Budny
Małgorzata Agata Ślebioda

15 sierpnia 1998 r.

Andrzej Adam Poczynek
Marlena Magdalena Ożmińska

Krzysztof Gorzyński
Ewa Paliwoda

Tomasz Kamiński
Marzena Drelichowska

Michał Adam Frasz
Anna Małgorzata Wietrzycka

Marek Mróz
Wioletta Małgorzata Anderson

22 sierpnia 1998 r.

Sławomir Stypa
Wioletta Jadwiga Leśniak

Jan Stankiewicz
Danuta Biernat

Melchior Aleksander Rogoziński
Małgorzata Magdalena Zalewska

Maciej Zbigniew Antoniak
Agnieszka Piszczek

29 sierpnia 1998 r.

Mariusz Sztuczyński
Dorota Krystyna Domian

Paweł Robert Zieliński
Dorota Agnieszka Cyzio

Bartłomiej Bożydar Hoffman
Beata Nadolska

5 września 1998 r.

Krzysztof Tadeusz Łuszczek
Iwona Pastewska

12 września 1998 r.

Dominik Piotr Walerian
Agnieszka Roksana Wojciechowska

Sławomir Chelis
Małgorzata Maria Moczyńska

Jacek Cywiński
Iwona Elżbieta Jarzembska

Waldemar Paweł Płuza
Justyna Lucyna Bąkowska

Robert Buzalski
Agnieszka Elżbieta Janik

19 września 1998 r.

Marcin Jan Prokop
Karolina Maria Lica

Piotr Zehner
Karolina Szczęsna

26 września 1998 r.

Radosław Władysław Kalinowski
Anna Ewa Kaptur

Sławomir Józef Murek
Sylvia Nojek

Artur Stanka
Joanna Violetta Borowska

**POGRZEBY**

*Błogosławieni,
którzy
umierają
w Panu*

Oskar Krzysztof Dubrowin
ur. 18.07.1942 zm. 22.07.1998

Eugeniusz Mateusz Michalak
ur. 12.07.1934 zm. 25.07.1998

Zygmunt Pasik
ur. 25.05.1932 zm. 27.07.1998

Marian Nalewski
ur. 28.01.1936 zm. 29.07.1998

Edward Stanisław Popielarz
ur. 04.12.1943 zm. 12.08.1998

Monika Teres
ur. 17.06.1929 zm. 20.08.1998

Marian Grzybowski
ur. 05.10.1926 zm. 21.08.1998

Grzegorz Kujawa
ur. 08.08.1973 zm. 21.08.1998

Mirosława Olech
ur. 25.11.1973 zm. 30.08.1998

Wincenty Bieńkowski
ur. 04.09.1944 zm. 03.09.1998

Weronika Maria Rutecka
ur. 11.01.1949 zm. 07.09.1998

Zdzisław Betke
ur. 03.09.1949 zm. 09.09.1998

Kazimierz Szymczak
ur. 13.03.1948 zm. 11.09.1998

Krzysztof Szymonowicz
ur. 19.01.1950 zm. 19.09.1998

Maria Kunegunda Brząskiewicz
ur. 12.01.1947 zm. 21.09.1998

Mieczysław Marian Puziak
ur. 15.11.1928 zm. 29.09.1998

**INFORMACJE
PRAKTYCZNE****Sakrament Chrztu św.**

Przy zapisie prosi się o udostępnienie do wglądu odpisu aktu urodzenia dziecka z Urzędu Stanu Cywilnego. Najbliższe terminy Chrztu św. to: 25 października, 8 i 22 listopada.

Sakrament Małżeństwa

Osoby pragnące zawrzeć związek małżeński powinny zgłosić się do Biura Parafialnego celem ustalenia terminu ślubu i spisania protokołu na 3 miesiące przed planowaną ceremonią.

Pogrzeb

Przy zgłoszeniu pogrzebu należy przedłożyć skrócony odpis aktu zgonu.

Patronują naszym ulicom (37)

**KSIĄDZ
HENRYK SZUMAN**

Urodził się 13 czerwca 1882 roku w Toruniu, w rodzinie lekarza Leona. Matką była Eugenia z domu Gumpert.

Podstawowe wykształcenie otrzymał w domu. Uczyli go wynajęci nauczyciele, tak jak było to wówczas konieczne - po niemiecku. Za przyzwoleniem rodziców zaszczepiali jednak ducha polskości. Szkołę średnią ukończył w Toruniu i już wtedy wstąpił, i działał aktywnie w Filomatach. Była to tajna organizacja zakazana przez władze pruskie. W 1901 roku popadł w konflikt z prawem pruskim. Oskarżony był o tajne nauczanie języka polskiego. Po procesie miał zamknięty wstęp na jakiegokolwiek uczelnie w Toruniu i okolicy; nawet katolickie. Ta okoliczność sprawiła, że wybrał Seminarium Duchowne w Pelplinie. Święcenia Kapłańskie otrzymał 23 lutego 1903 roku. Jako młody ksiądz pracował początkowo w Pelplinie gdzie dał się poznać jako działacz społeczny i oświatowy. Był redaktorem czasopisma katolickiego "Nasz Przewodnik" oraz gazetki dla dzieci "Mały świątek".

W 1928 roku został mianowany proboszczem parafii św. Mateusza w Starogardzie Gdańskim. Wkrótce został dziekanem tego dekanatu. Tu również działał społecznie. Założył Pomorskie Towarzystwo Opieki nad Dziećmi. Zorganizował również dla najbiedniejszej ludności tzw. "Kuchnie Ludowe". Za swą działalność duszpasterską został honorowym Szambelanem Jego Świątobliwości Ojca Świętego Piusa XI.

We wrześniu 1939 r. obawiając się represji ze strony pierwszej nawały hitlerowców przyjechał do swego przyjaciela do ks. infulata Józefa Szydlika do Fordonu. Tu wraz z innymi został rozstrzelany przez Niemców w dniu 2 października 1939 r. przed kościołem. Spoczywa na cmentarzu parafialnym (starym) w Fordonie przy ul. Cechowej.

zebrał i opracował KfAD

Materiały źródłowe:

- *Kuczma R.: Patroni ulic cz.I,*
- *Martyrologia duchowieństwa bydgoskiego 1939 – 1945, Bydgoskie Towarzystwo Historyczne 1978 r.*

Msze święte w naszym kościele w dni powszednie:

7.00 * 8.30 * 18.30

w niedziele i święta

* 7.00 * 8.30 * 10.00 * 11.30 * 13.00 * 16.00 * 18.30*

INFORMUJEMY - ZAWIADAMIAMY

Od niedzieli 5 lipca do niedzieli 6 września w telewizji Regionalnej TV3 Bydgoszcz trwa dyżur naszej parafii w transmitowaniu Mszy św.

Od 25 do 27 lipca gościliśmy Chór parafialny z Mohylewa na Białorusi (notatka wewnątrz numeru).

Od 30 lipca do 8 sierpnia z naszej parafii wędrowała do Częstochowy grupa "Biało-Zółta" z Pieszą Gnieźnieńską Pielgrzymką Promienistą (około 150 osób) oraz "Przezroczyta" z Pielgrzymką Archidiecejalną od 30 lipca do 10 sierpnia (około 110 osób) relacja wewnątrz numeru.

1 sierpnia przyjmowaliśmy pielgrzymów pieszych z Gdańska do Częstochowy (około 300 osób). Dziękujemy tym, którzy włączyli się w to dzieło pomocy.

Od 3 do 6 sierpnia trwała Międzyparafialna Pielgrzymka do parafii frodońskich, tym razem od św. Mateusza, MBKM, św. Marka, św. Łukasza do św. Mikołaja.

23 sierpnia gościliśmy ks. misjonarza Janusza Czerniejewskiego który buduje w Kamerunie Seminarium Duchowne.

Od 17 sierpnia przez 2 tygodnie przyjmowała dzieci, zorganizowana przez CKK "Wiatrak", wakacyjna świetlica letnia dla dzieci.

30 sierpnia zbierano ofiary dla naszego parafianina 11-letniego Michała Kalemba (konieczność operacji - przeszczep szpiku kostnego). Zebrano 3653, 52 zł oraz 10 szylingów austriackich. Oddano też potrzebną na ten cel krew (RH "0" minus"). Rodzice Michała serdecznie dziękują za okazaną pomoc.

5 września odbywał się Festyn Szkolny. Była okazja do zakupu pomocy szkolnych i miłej zabawy.

6 września zbierano ofiary na potrzeby parafian, którzy ucierpieli w wyniku ubiegłorocznej powodzi. Zebrano 1656 zł. Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy w ten sposób pomogli powodzianom z Grudzy (woj. jeleniogórskie). Delegacja parafialna zawiozła ofiary (notatka wewnątrz numeru).

13 września odprawiono Drogę Krzyżową z okazji zbliżającego się święta Podwyższenia Krzyża Świętego (14 września). Zbierano też ofiary na potrzeby bydgoskiej parafii pw. Opatrzności Bożej (zebrano 392 zł)

18 września po wieczornej Mszy św. odbyło się pierwsze zebranie kapłanów, siostr i świeckich liderów grup i wspólnot działających w naszej parafii. Spotkanie to rozpoczęło dzieło zwane Sejmikiem Parafialnym pod hasłem "Wspólnym trudem służyliśmy rodzinie parafialnej". Na spotkaniu poznawano się wzajemnie i przyjęto plan godnego uczczenia jubileuszu 15-lecia parafii. W spotkaniu brali udział reprezentanci ponad dwudziestu wspólnot.

19 września w Domu Katechetycznym była okazja do spotkania się z przedstawicielami Stowarzyszenia Uwłaszczeniowego im. św. Jerzego.

21 września, w tradycyjnym Dniu Fatimskim prowadzonym przez Grupę Parafialną "Dąb" ks. Ryszard Falkiewicz przewodniczył liturgii Mszy św. i wygłosił ciekawą prelekcję. Spotkania te otwarte są dla wszystkich parafian i zainteresowanych.

25 września po wieczornej Mszy św. w sali Domu Katechetycznego odbyło się spotkanie dyr. Oddziału Bydgoskiego Caritas'u Archidiecezji Gnieźnieńskiej ks. Jacka Dziela z grupami charytatywnymi.

27 września głosił homilie na Mszach ojciec Oblat z Markowic, a młodzieńcy z seminarium sprzedawali kalendarze.

28 września odbyło się kolejne spotkanie Sejmiku Parafialnego. Omawiano przygotowania do Odpustu parafialnego i jubileuszu 15-lecia Parafii.

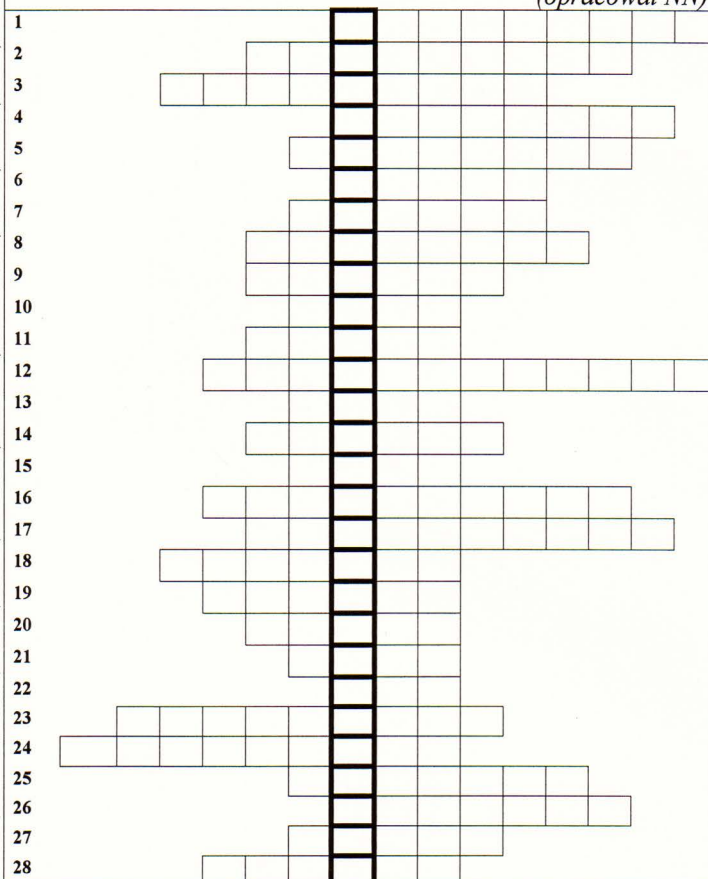
Od 4 do 7 października trwały rekolekcje parafialne. Dziękujemy ks. Bogusławowi Patolecie za rekolekcyjne przygotowanie nas do odpustu parafialnego i jubileuszu 15-lecia naszej parafii.

7 października, doroczny Odpust Parafialny, połączony z 15 rocznicą powstania naszej Parafii. Uroczystej Mszy św. przewodniczył ks. Bogdan Jaskólski delegat biskupi w Bydgoszczy i prepozyt Kapityły. (cd. na str.14)

Skład numeru ukończono i oddano do druku 10 października 1998 r.
Następne wydanie ukaze się prawdopodobnie (8 listopada 1998).

JUBILATEK LOGOGRYF Z HASŁEM

(opracował NN)



Znaczenie hasel:

- | | |
|---------------------------------|-----------------------------|
| 1. Nieugięty obrońca wiary | 16. Przed Wielkanocą |
| 2. Inaczej dobra nowina | 17. Stolica Kujaw |
| 3. Jedno z fordońskich osiedli | 17. Dane liczbowe |
| 4. Koszyk na truskawki | 18. Z pustego nie naleje |
| 5. Dzień po Wszystkich Świętych | 19. Siedzą na niej kury |
| 6. Krawędź, kant | 20. Inaczej składacz |
| 7. Msza św. w Adwencie | 21. Biblijny brat Jakuba |
| 8. Jeden z miesięcy | 22. Wigilijna solenizantka |
| 9. Nowo wcielony do wojska | 23. Sekret |
| 10. Nazwa zespołu parafialnego | 24. Inaczej kościół |
| 11. Odłam wyznaniowy | 25. 24 grudnia |
| 12. Jeden z sakramentów | 26. Naczynie liturgiczne |
| 13. Są nimi, np. Tatry | 27. Pochodził z rodu Dawida |
| 14. Odwiedziny duszpasterskie | 28. Solenizant 25 sierpnia |

Po wpisaniu hasel (poziomo) otrzymamy rozwiązanie, które należy nadsyłać do 30 października br.

Prawidłowe rozwiązanie Logogryfu z poprzedniego numeru brzmiało: **"Piękna nasza Polska cała"**. Nagrodę książkową "Atlas samochodowy Polski" drogą losowania otrzymuje pan Lech Dura zam. przy ul. Lochowskiego 2. Nagroda czeka w zakrystii. Gratulujemy.

WAŻNE TELEFONY

Ksiądz Proboszcz, Biuro Parafialne	346-76-25
Księża Wikariusze:	
Krzysztof, Grzegorz, Stanisław, Sławomir, Aleksander,	346-76-26
DA "Martyria" (Duszpasterz akademicki)	346-31-94
Siostry SSP: Krystyna, Ewa, Mira	346-76-27
CKK "Wiatrak" (tel/fax) "Na oścież"	346-31-94
Telefon zaufania "Przystań"	
(pn, czwartek, piątek 17.00-20.00)	346-71-78

Na oścież: Miesięcznik Parafii Matki Bożej Królowej Męczenników *
Redaguje kolegium, asystent kościelny: ks. Krzysztof; Adres kontaktowy: ul. Bołtucia 5, 85-791 Bydgoszcz; e-mail: naosc@logonet.com.pl; www - <http://www.logonet.com.pl/~naosc>;
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega się również prawo do zmiany tytułów i skrótów materiałów.